10088

III

Bibl. Jag

pobite blachą.

Wewnątrz pułapy płaskie.

Wielki ołtarz z czasów budowy kościoła wzorowany na ołtarzu w Nowym Targu lecz z pewnemi zmianami. W cytowanej Historia:,,altare maius lignum per Iosephum Kułach rusticum de parochia Szaflariensi ad normam neoforensi altaris. In medio huius altaris est imago S.B.M. Magdalenae picta per celebrem pictorem D.Ioan. Cant. Wojnarowski Accademiae Crac. et alia S.Sebastiani in summitate altaris.'' Obecnie znajduje się w środku ołtarza nowy obraz M. Magdaleny z r. 1896. W skrzydłach bocznych figury drewniane polichromowane św. Leona papieża i św Hilarego.

W kaplicy bocznej niewielkie późno-barokowe retabulum ołtarzowe o kształcie większego feretronu z ładnie rozwiniętą bujną oprawą ornamentacyjną złożoną z wolut wstęg i gałęzi liściastych okalającą dwa owalne pola obrazowe. Obrazy św. Franciszka w scenie stygmatów i M.B.Boloesnej nowe. Ołtarz zrestaurowany pomalowany na biało ze złotem. Ma pochodzić ze zniesionego kościoła OO.Franciszkanów w Starym Sączu. Był dawniej w Pieniążkowicach.

Crzcielnica drewniana prymitywna empirowa o kształcie dość ciężkim i skromnej ornamentacji, pomalowana obecnie na kolor wiśniowy ze złoconem koronkami ornamentu na czarze. Wys. /bez nakrywy/111 cm.

Ornat biały z typami i symbolami mszy świętej haftowanemi różnokolorowemi jedwabiami. Restaurowany, hafty przeniesiono na nowe tło i uzupełniano szczegóły. Na tylnej stronie w kolumnie środkowej kielich z Hostją nad nim księga rozłożona na dwóch skrzyżowanych kluczach na kartach księgi napis: SANCTUM EVANGELIUM, po bokach: świecznik 7-mioramienny, wąż miedziany, tablice przykazań, arka przymierza i t. p. Na przedniej stronie snop zboża z okiściami winogron, kropielnica, topór i dwa noże i t.p. Wiek XVIII.

Ornat czerwony, klumna w kwiaty wypukło-złote haftowane na nowem tle. Boki gładkie z czerwonego adamaszku. Na przynależnem velum złotem haftowany wizerunek M.Boskiej na sierpie księżyca w owalnej ramie doookoła której rząd kwiatów. Wiek XVII.

Dwa ornaty i dwie dalmatyki z materji XVIII wieku.

Z dwóch dzwonów zabranych na cele wojenne w latach 1914-1918 większy o śred. 62 cm. miał w górnym otoku napis

Zrobione w Holomunce dla Kościela Odronczkiego w roku 1838. Pod napisem biegła wstęga ornamentu z gałązek liściastych z główkami aniołków. Na płaszczu był wizerunek św. Magdaleny /wys. 16 cm./ Nad krawędzią dolną biegł napis: Fusa a Leopoldo Francisco Stanke Olomucii A.MDCCCXXXVIII. Drugi mniejszy śred. 47 cm. odlewany w tymże roku w Ołomuńcu.

Plebanja murowana z r. 1850 z dachem gontowym łamanym.

Diese hohen Kunstwerke sind
zugleich als die höchsten
Naturwerke, von Menschen
nach wahren und natürlichen
Gesetzen hervorgebracht worden.
Alles willkürliche, Hingegebene
ist hier zusammen. Da ist
Notwendigkeit, da ist
Gott.

Goethe

Les anciens, les anciens

O r a w k a .

Wieś oddal.zach. od N.-Targu km. leżąca wśród wzgórz nad Czarną Orawą przy gościńcu ze Spytkowic do Trzciany w Czechosłowacji.

Kościół parafjalny pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela położony w pobliżu gościńca na wys. 677 m. nad poz. morza. Zdaleka w krajobrazie widoczny, orjentowany, otoczony murem z kamienia a nadto szeregiem starych drzew od strony gościńca.

Budowany z drzewa na zrąb z wieżą o konstrukcji słupowej.

W r. 1614 wzniósł w Orawce comes Orawy Franciszek Thurso niewielki drewniany kościółek protestancki. W r. 1649 osiadł w Orawce pierwszy proboszcz katolicki ks.Jan Scechovic /Scechovits,Czechowicz/ podobno polak pochodzenia góralskiego z Ratułowa, który był proboszczem całej Orawy katolickiej i nawrócił ją na łono katolicyzmu /w aktach kapituły spiskiej zwany abbas vicearchidiacon prepozyt/ ów Czechowicz podjął około r. 1650 budowę nowego kościoła drewnianego kosztem i nakładem całej społeczności katolickiej na Orawie jakoteż ze składek rozmaitych ofiarodawców. Rozpoczął budowę od konstrukcji

wieży o pochyłych słupach. Dokument w archiwum kapituły spiskiej stwierdza że w r. 1656 kościół jest w budowie. Do parafji orawczańskiej przynależała początkowo prawie cała dzisiejsza polska Orawa t.j. wsi: Jabłonka, Piekielnik, obydwie Zubrzyce i Lipnice. Po Czechowiczu było proboszczami kilku polaków sądząc z nazwisk: Zagórski, Kucharowski Kwiatkowski, Gawęda, Grotowski, Tuszyński Antoni /,,ordinowany 1792 akademik krakowski výtečny umelec-maliar''. Katolicke Noviny. 1889 v Trnave. str. 83/. W r. 1711 przyozdobiono wnętrzekościoła polichromją, w r. 1715 miała miejsce konsekracja. Za proboszczów: Gawędy /1715-24/ i Wilczka /1724-37/ dobudowano do wschodniej ściany prezbiterjum murowaną kaplicę ku trzci M.B.Bolesnej. Pod koniec XIX wieku znajdował się kościół w złym stanie. W r. 1901 rozebrano starą wieżę i zbudowano nową o hełmie pseudogotyckim. Równocześnie usunięto z kościelnego dachu wieżyczkę na sygnaturkę dla ulżenia ciężaru wiązaniom nawy a cały kościół wraz z kaplicą pokryto jednolitym dachem psując wygląd całości. W latach 1926-27 wykonano przy pomocy zasiłku z funduszów konserwatorskich naprawę oraz częściową rekonstrukcję wiązania dachowego i pokrycia. Nad kaplicą M.B.Bolesnej dano oddzielny dach czterospadowy z kopułką po

W pd. ścianie nawy dwie pary okien bliźnich o wykrojach górą wyokrąglonych ujętych wspólną ramą prostokątną. W ścianie prezbiterjum również dwie pary takich okien przedzielone w środku jednem oknem pojedyńczem, lecz

Dachy kościoła kryte gontem, zakrystja przykryta dachem pulpitowym będącym przedłużeniem dachu prezbiterjum.

Wnętrze pokryte pułapowo. Strop nawy z zaskrzynieniami bocznemi skonstruowany w ten sposób że belki stropowe a zarazem więzarowe nawy nie są wsparte na jej ścianach bocznych lecz na belkach podciągowych, których jeden koniec jest umocowany w ścianie prezbiterjum, drugi zaś w czołowej ścianie nawy.

Wnętrze tak prezbiterjum jak nawy /ściany i pułapy/ pokrywa bogata polichromja figuralna z historją św. Jana Chrzciciela, pochodząca z r. 1711, jak świadczy napis na belce tęczy od strony w. ołtarza: PICTUM A.D. 1711. /w karteluszu/. Środek pułapów prezbiterjum i nawy zajmują po dwa wielkie obrazy figuralne wprawione między malowane kasetony z rozetami, których dwa rzędy biegną po bokach. Na pułapie nad wielkim ołtarzem scena, w której archanioł Gabrjel objawia Zacharjaszowi, stojącemu przed ołtarzem. Tło wypełnia architektura świątyni. Napis: NE TIMEAS

ZACHARIA, UXOR TUA PARIET TIBI FILIUM ET VOCABIS NOMEN EIUS JOANNEM. LUCAE 1. Drugi obraz na pułapie prezbiterjum przedstawia na tle, które tworzą budowle i krajobraz z dwiema skałami w głębi, scenę Spotkania św.Elżbiety i N.P.Marji, przy asyście św. Józefa i Zacharjasza. Napis: EXULTAVIT IN GAUDIO INFANS IN UTERO MEO. LUCAE 1. Poniżej pułapu u góry ścian biegnie fryz ornamentacyjny, w nim medaljony z Chrystusem i Apostołami. Pod fryzem na ścianach prezbiterjum wielkie pola obrazowe przedzielane malowanemi kolumnami korynckiemi. Na ścianie z lewej /północnej/ cztery obrazy z napisami u góry. Na pierwszym, idąc od łuku tęczy /ambony/ ku wielkiemu ołtarzowi: św. Jan wśród faryzeuszów i saduceuszów; w oddali góry śnieżne. Napis: TU QUIS ES? VOX CLAMANTIS IN DESERTO. IOANN.1. Na drugim św. Jan wskazuje Chrystusa stojącego w głębi: ECCE AGNUS DEI, ECCE QUI TOLLIT PECCATUM MUNDI. IOAN. Imo. Trzeci obraz: Chrzest Chrystusa: IESUS BAPTISATUS EST A IOANNE IN IORDANE. MARCI 1. Czwarty przedstawia św. Jana stojącego przed Herodem, siedzącym na tronie: DICEBAT IOANNES HERODI NON LICET TIBI HABERE UXOREM FRATRIS TUI. MARCI 6. Na trzech ścianach apsydy po bokach krajobrazy, w środku Marja Magdalena klęcząca przed księgami i krzyżem. Na ścianie pd. cztery obrazy : 1/ św.

Die Künstler

Wie schön, o Mensch, mit deinem Palmenzweige
Stehst du an des Jahrhunderts Weige
In edler Stolzer Männlichkeit
Mit aufgeschlossnem Sinn mit seiner Fülle
Und milden Brust in ungemeiner Hülle
Der reifste Sohn der Zeit.

Schiller

Jan w więzieniu : HERODES TENUIT IOANNEM ET VINXIT EUM IN CARCERE. MAR. 6. Między oknami scena: kat podaje córce Heroda głowę św. Jana na misie: DECOLLAVIT EUM IN CARCERE ET DEDIT CAPUT PUELLAE. MAR. 6. W dalszym ciągu uczta Heroda: HERODES NATALI SUI COENAM FECIT PRINCIPIBUS. MAR. 6. Na następnym Salome podaje królowi i królowej głowę św. Jana na misie: CAPUT EIUS DEDIT FILIA MATRI SUAE. MAR. 6.

Malowania apsydy częściowo zasłonięte wielkim ołtarzem. Malowania na ścianie okiennej nadniszczone i niewyraźne, a napisy częściowo zatarte. Dolną ramę opisanych obrazów ściennych tworzą festony dekoracyjne. Poniżej zaś mieszczą się,malowane na ścianie, wizerunki królów, biskupów i świętych węgierskich w mniejszych rozmiarach. Stalle umieszczone w prezbiterjum zasłaniają zapleckami pewną ilość tych wizerunków. Po stronie Ewangelji od drzwi zakrystji ku apsydzie są portrety królów węgierskich XI w.: śś.Władysława, Emeryka i Stefana ze sławiącemi ich napisami łacińskiemi i datami śmierci. Po stronie przeciwnej są wizerunki św.Salomona, króla węgierskiego,św. Ludwika biskupa i św.Wojciecha / z napisem, że biskup praski przez Bogarodzicę przysłany Gejzie księciu węgierskiemu ochrzcił św. Emeryka/, św. Sebastjana z zakonu św. Benedykta, pierwszego arcybiskupa

bocznem wejściem druga większa kompozycja przedstawiająca złożenie ciała św.Jana do grobu przez uczniów. Napis: DISCIPULI EIUS VENERUNT CORPUS EIUS IMPOSUERUNT ILLICO IN MONUMENTUM. MARCI 6.

Prócz tych dwóch obrazów, dość jeszcze widocznych, jest na ścianach nawy kilka innych częściowo zachowanych. Na prawo od drzwi bocznych widać fragment piekła. Nagie postacie wśród płomieni i szatani w postaci dzikich bestji. Między ołtarzem bocznym a drzwiami św. Anna nawiedzająca N.P.Marję. W węgłach nawy malowidła zasłonięte przez ołtarz. Z poza ołtarza z prawej widać ugory św. Krzysztofa w dużej figurze, u dołu fragment: jakiś zwierzak z pyskiem oślim goni nagą postać. Na ścianie zach. poza głównym chórem muzycznym i na ścianach bocznych na wysokości chóru wymalowano szereg świętych zakonników /dość zatarte/. Wśród wizerunków wymalowane herby Moniaków, takiesame jak w Zubrzycy na chorągwi żałobnej, lecz w owalnych kartuszach otoczonych jednak podobnie jak tam herbami ziem na czterech tarczach, na ramach owalnych napisy częściowo zupełnie zatarte, na jednym: MATTEVS MONIAK..... na drugim: STANISLAVS MONIAK..... Na zaskrzynieniach nawy boki malowane ornamentacyjnie, u spodu zaś wizerunki śś Niewiast w ramach

prostokątnych /Gizela, Elżbieta, Gertruda, Salomea et c./ Pod chórem muzycznym na ścianie z lewej: św. Wawrzyniec. Na oszalowaniu schodków na chór bujna ornamentacja z roślin i kwiatów. Na odwrociu głównych drzwi i bocznych ornamentacje roślinne chiaroscuro. Pod bocznym chórkiem różni zakonnicy: bł. Sadoch Dominikanin, bł. Koloman, św. Kapistran franciszkanin et c. w półfigurach ujętych w prostokątne ramy. W całości tworzy to galerję z przeszło 40 wizerunków rozrzuconych po ścianach kościoła, przedstawiającą świętych czczonych na węgrzech, żyjących od XI do pocz. XVIII wieku.

Na ścianie łuku tęczy od strony nawy dwie tarcze herbowe: 1/ dwugłowy orzeł austrjacki Ferdynanda III, 2/ herb biskupa /Lipay a de Zongor/ wśród motywów ornamentacyjnych. Na belce tęczy chusta Weroniki i narzędzia Męki Pańskiej, na jej odwrociu malowanie ornamentacyjne. Na łuku tęczy od strony prezbiterjum monogramy Chrystusa i Marji.

Nap parapecie głównego chóru muzycznego szereg niewielkich scen ilustrujących Dziesięcioro przykazań i uzmysławiających je pojęciami góralskiej wsi. I. Góral /chory?/ siedzący z owiązaną głową; strumień wypływa z jego ust. Dwie baby znachorki odczyniają uroki. II. Scena w karczmie.

Górale grają w karty, przyczem zapewne klną, wśród nich Karczmarka podająca kufek z piwem. III. Scena w kościele, kilka figur modlących się przed ołtarzem, w głębi z prawej widać człowieka, który mości. IV. Scena rodzinna, rodzice i dzieci, w domu szlacheckim /stroje: żupany, kurtki szamerowane/. V. Górale /zbójnicy/ zabijają i oodzierają podróżnego; przyczem dwaj z nich przygrywają, jeden na kobzie, drugi na skrzypkach. VI. Scena w alkowie Józefa z Putyrarą w strojach rokokowych. VII. Górale uprowadzają skradzioną parę wołów. VIII. Scena w sali sądowej, sędziowie, oskarżony i fałszywy świadek. IX. Rycerz zalecający się do cudzej żony. X. Grupa zwierząt domowych, wśród nich człowiek /bardzo zniszczone/. Całość bardzo interesująca późniejsza i innej ręki niż malowidła ścian.

Na parapecie chóru bocznego wymalowany rząd aniołków muzykujących z napisem u góry: Psallite Deo nostro Rege nostro quoniam rex omnis terrae et c.

Opisana polichromja wnętrza tworzy całość bardzo bogatą iefektowną, zaprojektowaną z wybitnem poczuciem dekoracyjności. Sceny figuralne skomponowane są zręcznie i śmiało, a oparte niezawodnie na jakichś wzorach dobrych, zato w szczegółach mniej subtelne. Koloryt żywy o skali barw niez-

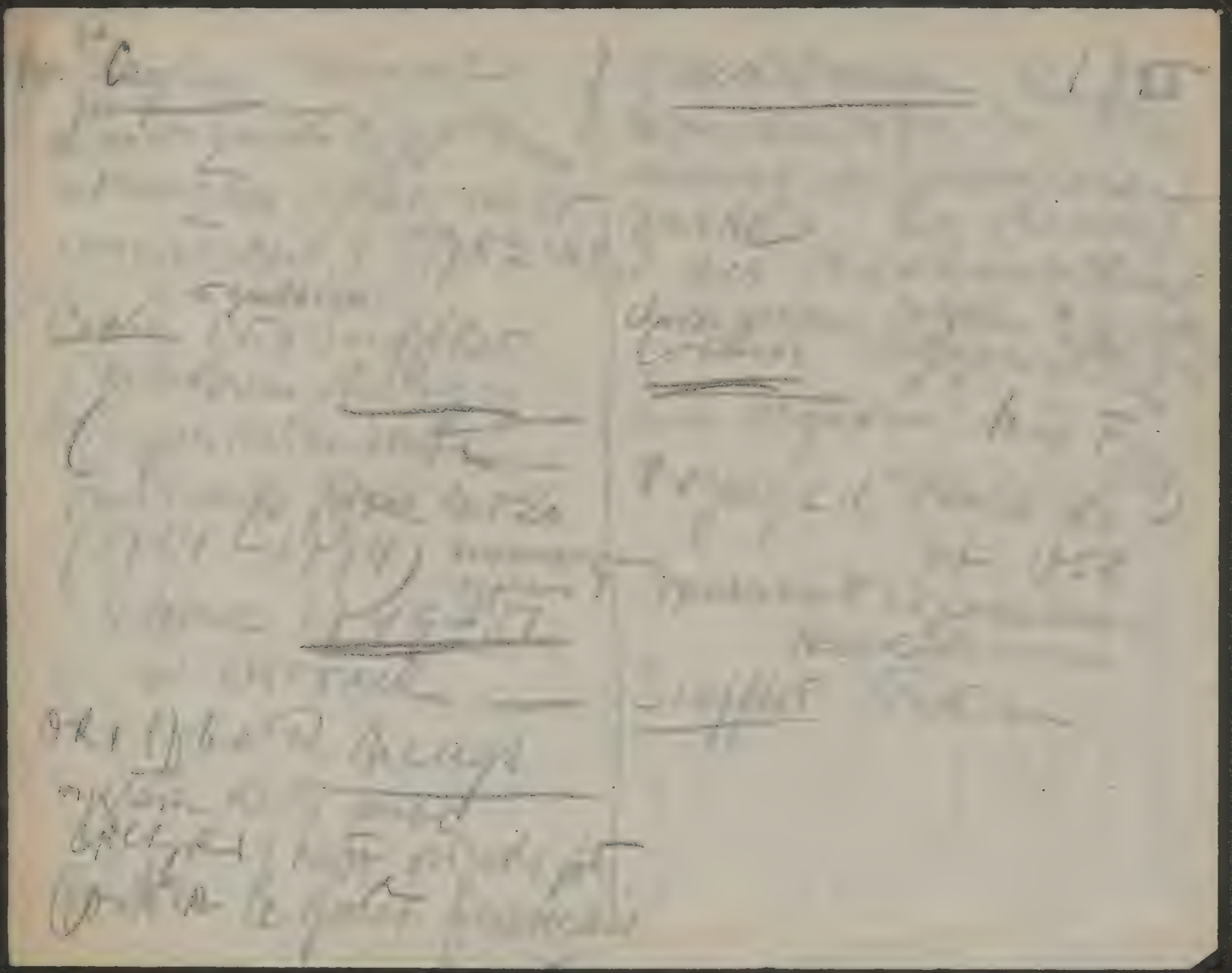

Na tejsamej ścianie zawieszona barokowa półplastyczna figura M.Boskiej w owalnej mandorli z dwoma aniołkami po bokach i u góry Duchem św. i Bogiem Ojcem w półfigurze. U dołu dwa aniołki z lichtarzami. Do niedawna wisiała w nawie kościoła, gdzie dziś świecznik.

drewniane malowane

Dwa konfesjonały o nieskomplikowanym kształcie z esownicami u góry zaplecka, na którym data 1819.

Dwa inne konfesjonały o tymsamym typie lecz jeszcze skromniejsze zapewne z tego samego czasu.

W posadzce płyta grobowa z napisem, w którym pierwszy wiersz zatarty w dalszych wierszach: Antonius Tysińszki /Tuszyński/ / parochus Oravkensis/ Obiit 26 Mart. Ao 1829/Aetatis 62./

W przylegającej do tej kaplicy zakrystji księgozbiór z paruset dziełami,od XV wieku, treści głównie teologicznej i głównie łacińskich, niektórew pięknych starych oprawach. Wśród nich kilka inkunabułów n.p.: Vocabularium utriusque iuris.....Basileae 1483. inicjały iluminowane. Oprawa skórzana współczesna zew znakami introligatorskiemi. Brak karty tytułowej, tytuł wzięty z kolofonu.

Liber cronicarum..... Hartmana Schedela. Kolofon:

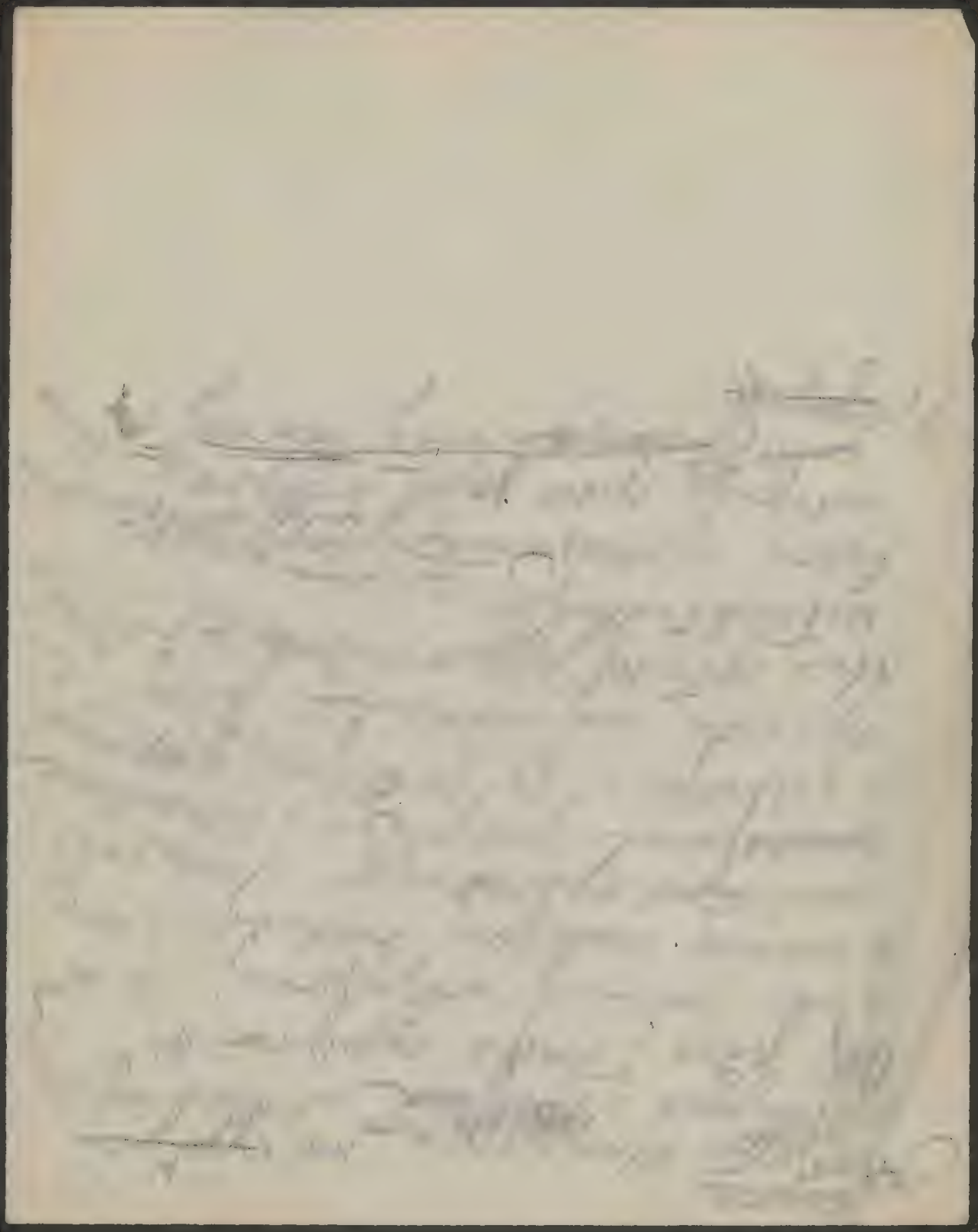

Impressum ac finitum in vigilia Purificationis Marie in imperiali urbe Augusta a Iohanne Scheusperger Anno ab incarnatioe domini mccccxcvii. Oprawa pergaminowa z wyciskami ornamentacyjnemi. Na niej inicjały D.H. i rok 1595.

Biblia Sacra.....ex officina Plantiniana apud Ioannem Moretum MDCIII. I kilka innych druków Plantyna.

Szereg druków paryskich, kolońskich i weneckich XVII w.

Żywoty świętych Skargi. Druk Piotrkowczyka. 1615. Oprawa skórzana i superexlibris z herbem Korczak.

Szereg pism archiwum parafjalnego. Szczątki metryk od r. 165o. Księga rachunków szpitala od r. 18o3. Księga rachunków kościoła od r. 1883.

W wieży dzwony: 1/
w górnym otoku napis: Anno 1641 David Vessnitzer i Wien hat mich gegossen, poniżej koronka ornamentu barokowego niezbyt czysto. Na ścianie płaszcza wkuty później napis: Ferdinandus IV Hungariae Bohemiae Rex me ornavit catholicis Arvensibus anno 1652..... Emericus ..... Matheus Zubrzicki. 2/ mały dzwon bez napisu z wizerunkiem św. Florjana z pierwszej połowy XIX wieku.

Według relacji ks. proboszcza zabrano w latach 1914-18

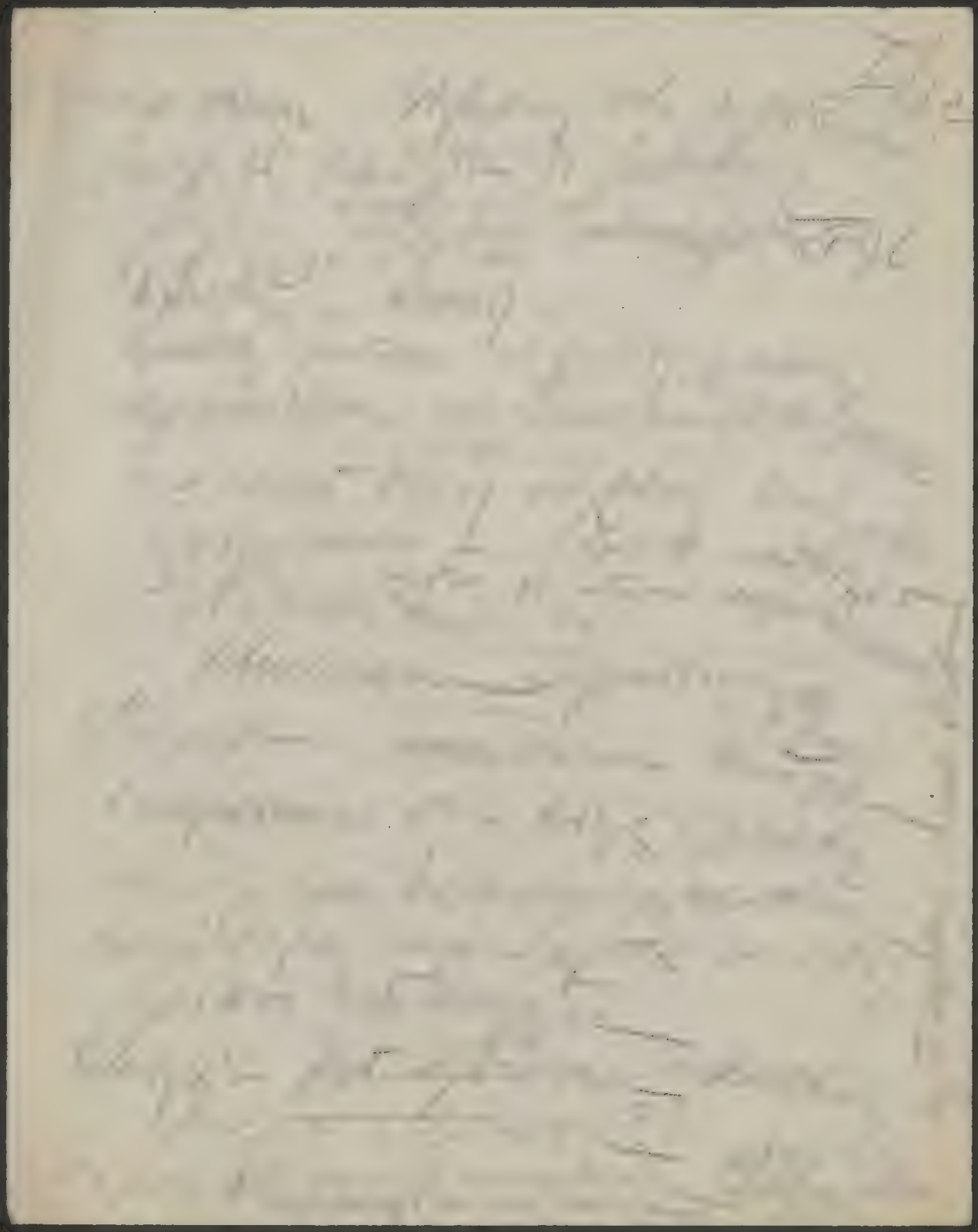

perem pożerającym potępionych, których tłum naokół,dręczony przez szatanów.

Na zaskrzynieniach nawy na pd. Uczta u faryzeusza: M.Magdalena umywa stopy Chrystusowi. Kompozycja bardzo wydłużona, jako tło izba z oknami a na prawo dziedziniec z szeregiem budowli w głębi. Zaskrzynie pn. deski wyjęte.

Całe ściany nawy były pierwotnie od dołu do góry pokryte malowidłami ujętemi w podobne ramy architektoniczne jak prezbiterjum. Malowidła te zachowały się jednak znacznie gorzej a u dołu ścian są zupełnie zniszczone. Na ścianie wnętrza u góry z lewej: św. Jerzy na koniu pokonuje smoka, z prawej: św. Marcin tnie mieczem szatę dla leżącego u jego stóp żebraka. U góry pd. ściany nawy równoległ z ostatnim malowidłem apostołowie Szymon i Juda. Dwóch ostatnich apostołów, którzy byli wymalowani po drugiej stronie przypadającego w tem miejscu okna przepadło skutkiem przedłużenia chóru muzycznego /są tylko resztki głów/ . Na ścianie nad chórem muzycznym resztki scen figuralnych z napisami łacińskiemi wytarte do niepoznania. Na ścianie pd. Kż z lewej u góry malowidła zupełnie wytarte aż po balustradę chóru, dalej trzy bardzo zniszczone kompozycje: 1/ Zwiastowanie/?/ śmierci M.B. 2/Hołd trzech króli, 3/ adoracja Dzieciątka. Pod temi ma-

lowidłami wychodzą ślady jakiejś starszej pierwotniejszej polichromji. Poniżej trzech scen ostatnich mieści się rozległa kompozycja pozostająca w związku ze Skazaniem Chrystusa. W środku duża figura Kajfasza, z obu stron szereg mniejszych figur o rękach gwałtownych, głównie uczonych w piśmie dysputujących obok których na tarczach wypisane zdania łacińskie dowodzące konieczności skazania Chrystusa. Nad Kajfaszem napis: CAIPHAS/ PONTIFEX/ NEGOCIIS OMNIS QVID VALITIS PRAESENT VNVM MORI QVAM/VNIVERSVM POPVLVM PERIRE/ Obok przy niewieście podtrzymującej rękę piersi napis: ORAV/ QVARE SINE/ MVS VIRVM HVNC QVIA/ IVSTVS EST/ AD MORTE. / DAMNARI . Też obok drugi napis: EHIERIS/ IVSTVS SIT MO/ RIATVR TAMEN MALIMS QVV POPVLVM SVIS CONCIONIBVS AD/ SEDITIONEM/ CONCITET i szereg innych napisów podobnejw treści, streszczających się w ostatecznym wyroku: MORTE DIGNVS EST. W scenie tej szereg szczególnie interesujących typów dobrze rysowanych.

Na balustradzie chóru muzycznego znać miejscami resztki wyblakłych malowań, które ilustrowały zdaje się 7 grzechów głównych n.p. niewiasta a obok niej paw /Pycha/, potem grzebiąca w worach złota /Łakomstwo/ i t.p. reszta prawie nie do rozeznania.

Co do strony artystycznej polichromji podkreślić należy

że cel jej był przedewszystkiem dydaktyczny. Skutkiem tego przeładowanie ścian i pułapów figurami, przy ubóstwie motywów ornamentacyjnych. Treść kreowana według programu ustalonego przez teologa /proboszcza/ wykazuje ze strony artysty dużo pomysłowości w przekładaniu na mowę sztuki zawiłych koncepcji symbolicznych. W komponowaniu scen wykazał artysta dużo biegłości i swobody, dużo mistrzostwa w rysunku, kolorytdał żywy i dobrze harmonizowany. W wykonaniu malowideł są obok bardzo dobrych partje wyraźnie słabsze, prawdopodobnie więc w udział sił pomocniczych. Całość stoi na ogół stosunkowo wysokim poziomie artystycznym jest interesującym dokumentem epoki i cennym zabytkiem malarstwa ściennego.

Wnętrze kościoła zupełnie ogołocone z urządzenia. Na miejscu został tylko dół ambony drewnianej w skromnej rokokowej słabemi z malowidłami na przedpiersiu i na parapecie schodów. Na przedpiersiu Chrystus i Samarytanka, na parapecie pobożny Samarytanin na tle krajobrazu.

Według historia domus parochiae z r. 1850 wielki ołtarz miał być pierwotnie struktury gotyckiej, w nim był obraz św. Elżbiety wśród 4 ewangelistów./ Fragmenty tego ołtarza zachowały się patrz niżej./ W r. 1764 nowy wielki ołtarz ,,per Simeonem Kowalszky pictorem nedeczensem incoloratum et inau-

ratum quod hodie videri possum in libello S.Emerici in maiori ara positi.'' Według owej kroniki w bocznym ołtarzu z lewej był obraz M.Boskiej i figury św. Joachima i Anny, z prawej śś. Mikołaja, Józefa i Jana Chrzciciela. Ołtarze te nie posiadają artystycznej wartości, przeniesione z kościoła drewnianego do nowego murowanego.

W nowym kościele znajduje się szereg obrazów i sprzętów przeniesionych również ze starego kościoła: W

1/ obraz malowany temper. na desce na podkładzie kredowym, wym. w świetle 143 cm. szer. 91 cm. św. Elżbieta z żebrakiem. Postać stojącej świętej zajmuje prawie całą wysokość pola obrazowego ujętego górą w półkole, na wycinkach bocznych deseń wyciskany i złocony. Święta trzyma w prawej księgę lewą wyciągniętą podaje pieniądz żebrakowi, który klęczy na pierwszym planie z prawej, nad nim u góry w głębi budowle i wzgórza. Z lewej miasto z murami, kościołem &t.p. Wiek XVI. Zapewne środek pierwotnego ołtarza. Obraz ujęty w nowszą ramę. Bardzo nadszczerbiony, szereg zarć do gruntu i zarysowań i rozmyślnych uszkodzeń. Obraz znajduje się, obecnie schowany poza ławkami pod chórem muzycznym.

2/ na stychu kościoła znajdują się dwa skrzydła tryptyku

z malowidłami na drzewie na podkładzie kredowym, bardzo zniszczone. Po stronie wewnętrznej każdego skrzydła dwa pola obrazowe wys. 64 cm. szer. 59 cm. W polach tych wizerunki ewangelistów ledwo już widoczne. Obrazy górne ujęte w półkola po bokach, których desenie złocone. Na stronie zewnętrznej po jednym obrazie wys. 137 cm. szer. 59 cm. Na jednem skrzydle Chrystus Boleściwy, na drugiem M.Boska Bol. Tła wydrapane rysunek figur zatarty i koloryt. Wiek XVI.

3/W zaplecek krzesła kapłańskiego jest wprawiony w zaplecek ambony wyżej opisanej ze słabym rokokowem malowidłem na desce: Przemienienie Pańskie.

W zakrystji: monstrancja srebrna częściowo wyzłacana gotycka z barokowym nodusem a nowa podstawa. wys. 71 5 cm Nodus o kształcie kuli z trybowanym ornamentem oraz czterema plastycznemi główkami aniołków. W piętrzącej się dwukondygnacyjnej oprawie Melchizedecha horyzontalne gotyckie listwy koronkowe oraz wieżyczki boczne i górna środkowa z baldachimami i szczycikami z kręconych filigranowych drucików. Po bokach melchizedecha figurki apostołów: Piotra i Pawła. U góry N.P.Marja. Nad szczycikami bocznemi malutkie figurki śś.Andrzeja i Jana chrz./?/. U samej góry mała pasj

figurki wyzłacane. W kronice parafjalnej z r. 1680 :„monstratorium argenteum antiquissimum esse. Gothicus labor aurifabri" i dalej że podobne do frydmańskiej. Podobieństwo jest dosyć dalekie.

Kielich srebrny wyzłacany gotycki, przerabiany. Wys. 18 5 cm. Podstawa rozwinięta w sześciolist. Na trzech polach nóżki ornament cyzelowany /nowy/ na trzech innych polach srebrne plakietki odbijane sztancą, przedstawiające M.Boską z Dzieciątkiem na bogato rozwiniętym gotyckim tronie z baldachimem, charakter dość wczesny, gotycki. Nodus poduszkowaty z sześcioma guzami, w których okrągłe srebrne blaszki wytłaczane i wstawione, na trzech blaszkach rozetki na trzech inny głowa Chrystusa. Nodus ujęty w dwa sześciokątne pierścienie nowe. Koszulka czary srebrna z 3 polami z ornamentacją roślinną. Koronka niepewna.

Łódka na kadzidło mosiężna posrebrzana,rokokowa, prymitywna.

Mały pacyfikał późno-gotycki mosiężny pozłacany z krzyżem w kształcie otwierającego się okienka, na wewnętrznych krzyża ryte prymitywnie godła ewangelistów ze wstęgami z napisami. Nóżka rozwinięta w czterolist, wysoka z poduszkowatym nodusem.

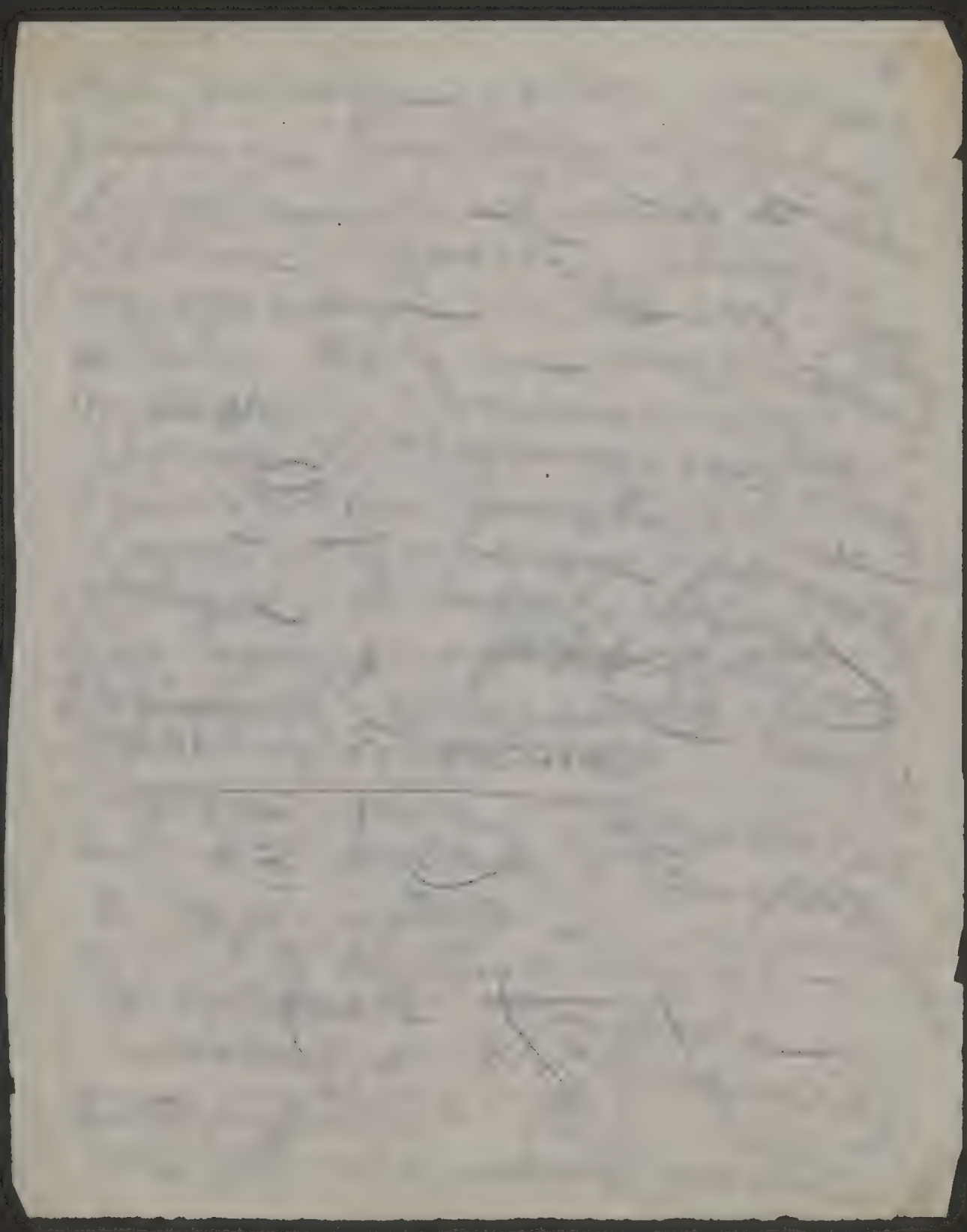

Ornat biały z różnobarwnemi kwiatami haftowanemi na srebrnem tle. Wiek XVII.

Ornat biały z tkaniny jedwabnej w kwiaty. Wiek XVIII.

Kapa biała z podobnej materji jak kapy w Łapszach Wyżnych i Niżnych /patrz tamże/.

Dzwon śred. 70 cm. ramiona kanciaste żłobkowane. Napis w górnym otoku: HANC CAMPANAM CVRAVIT FIERI WALENTINVS TREPSKY IN LAVDEM DEI ANNO 1[illegible]. Na płaszczu koronka ornamentu oraz plakietka z Ukrzyżowaniem. /wys. 1[illegible] cm. szer. [illegible] cm./ We vis. can. 1[illegible], napis odpisany ze zmianą pisowni nazwiska na „Tribszki". W tejże vis. zanotowano dzwon drugi niesitniejący z napisem: Me resonante pia populo sub curre Maria 1[illegible].

Pod postacią św. Jana Kantego napis: CANTIVS HIC EST QVO PATRIARCHA ACADEMIA GAVDET/ GRATIA QVEM FELIX PRAEDICAT ASTRICOLAM/ .... [illegible]..SIC BEATIOR HOMINES..... /TE TVVS HIC HABITES ORAT ALVENVS AMANS/. Patrona uniwersytetu krakowskiego umieścił tu na miejscu zaszczytnem jego wychowanek.

T y l m a n o w a .

Wieś oddal wsch.-pn. 27 km. od N.-Targu. Na lewym brzegu Dunajca lo km. na pn. od Krościenka.

Kościół parafjalny pod wezwaniem św. Mikołaja położony na wzgórzu nad gościńcem wśród drzew obwieziony murem z kamienia nakrytym gontem.

Budynek drewniany budowany na zrąb szalowany deskami.

Kościół drewniany miał tu istnieć już w połowie XV w. fundowany przez SS Klaryski ze Starego Sącza, których wieś była własnością. Według schematyzmu parafja erygowana w r. 1756, w którymto roku spłonął stary kościół drewniany i zaraz wystawiono nowy.

Budynek bez wartości architektonicznej.

Jednonawowy z kaplic. po prawej stronie prezbiterjum po lewej zakrystja murowana niesklepiona. Dzwonniczka oddzielnie stojąca o kształcie trzech złączonych bramek na dzwony.

Ściany szalowane deskami malowanemi na kolor ciemnożółty dachy obite blachą. Wieżyczka na sygnaturkę o typie barokowym.

Wewnątrz urządzenie nowe. W bocznym ołtarzu z prawej o reminiscencjach barokowych tabernakulum z wypisaną wew-

natrz datą 177[illegible].

Chrzcielnica drewniana przyścienna rokokowa z nakrywą w kształcie korony. Czara bogato rzeźbiona, ornamenty złocone na czerwonem tle. Górna koronka czary srebrna.

W kaplicy bocznej ołtarzyk / właściwie tylko bogata oprawa obrazu/ przeniesiony podobno z klasztoru Franciszkanów w Starym Sączu. Bujna rzeźba barokowa w splaty roślinne i fantastyczne skręty, cała złocona i srebrzona; kwiaty i klejnoty albo guzy kolorowe na podkładzie metalowym. Pomysł i wykonanie wcale szlachetne z końca przełomu XVII-XVIII wieku. W ramie tej obraz św. Antoniego padewskiego z Dzieciątkiem olejny na płótnie z nałożoną plastycznie i płaskorzeźbioną sukienką. W głębi z prawej mała figurka św stojącego nad sadzawką z rybami. Z lewej ołtarzyk z monstrancją i dwie klęczące postacie, malowidło współczesne oprawie. Według St.T. ma to być ołtarz i kaplica św. Kingi lecz żadnego wizerunku w kaplice tej świętej niema.

W tejże kaplicy przy ścianie z prawej ława z baldachimem może niegdyś kolatorska, o skromnej stukturze lecz cała okryta charakterystycznemi malowidłami. Na zapleeku w ramach rokokowych sceny: po środku sąd Salomona, z boku sen Jakóba i trzecia scena niewiadomej treści: U spodu balda-

chimu w rokokowych ramkach łączących się z ramami kompozycji figuralnych wypisane łacińskie sentencje religijne. Na przedpiersiu kielicha w dużej rokokowej ramie [illegible] wypełniającej prawie całe pole w środku herb Jastrzębiec, pole tarczy przedzielone pionowo na dwa: niebieskie i czerwone, w klejnocie jastrząb ma koronę na głowie. Nad herbem kapelusz kanoniczki, po bokach [illegible] klejnotu litery: A-Z/P-T. Malowidła stosunkowo dobrze zachowane.

W zakrystji: 1/ monstrancja rokokowa miedziana wyzłacana wys. 70 cm dłuższa śred. owalu podstawy 28 cm, krótsza 19 cm. Podstawa bogato trybowana w rokokowe grzebienie i ornamenty, nodus o kształcie wazonu rokokowego. Oprawa słońca o fantastycznym wykroju z figurkami i główkami aniołków, na zewnątrz strzeliety krąg promieni.

Ornaty: 1/ biały kolumna i boki haftowane jedwabiem w kwiaty i srebrne korony ze wstęgami na żółtem tle. XVIII w

2/ biały z kolumną haftowaną w złote kwiaty na srebrnem tle, boki nowe, wiek XVII-XVIII.

3/ biały z haftowaną kolumną w barwne kwiaty, [illegible] wzór haftu symetrycznie rozłożony, boki z materji lionskiej o pięknych wzorach z połowy XVIII wieku.

4/ z pasów słuckich o wzorach czarno-żółtych.

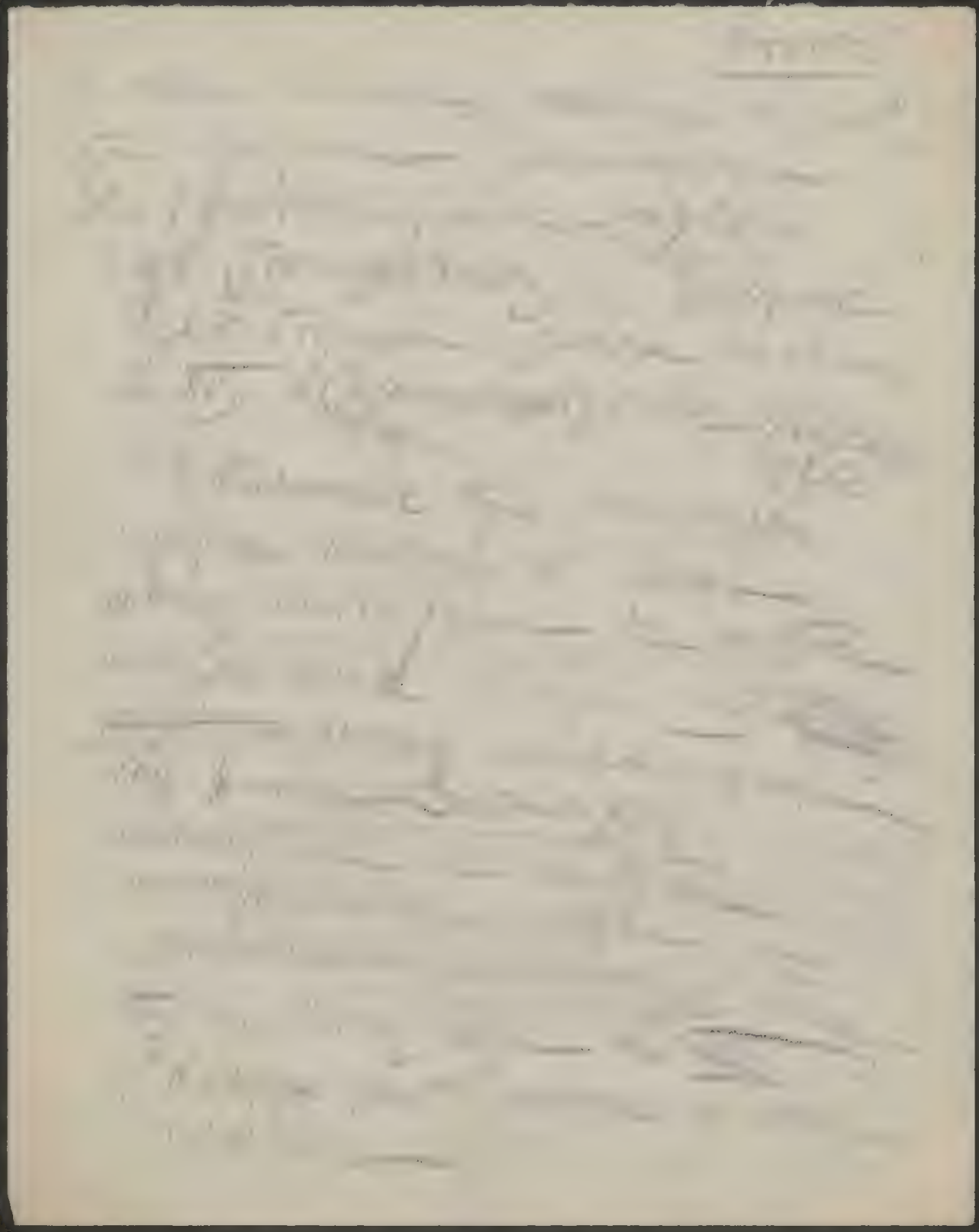

5/ biały haftowany z pocz. XIX wieku.

6/ biały z tkaniny z r. 1641.

W latach wojennych 1914-18 zebrano dwa dzwony: 1/średn. 48 cm. z napisem w górnym otoku: Gaspar Krumitz obyw. z Krompach z kawałków dawnego dzwonu lał nowy r. 1758.

2/ mniejszy z r. 1782.

W kościele znajdowały się dawniej: 1/ posążek drewniany M.Boskiej późno-gotycki z XVI wieku. 2/ drewniana figura Chrystusa z krucyfiksem z utrąconemi rękami, gotycka. Obydwa te przedmioty znajdują się w Muzeum Diecezjalnem w Tarnowie.

Feretron rzeźbiony z XVIII wieku przedstawiający N.P.M. Niepokalaną.

D w ó r w pięknem położeniu na wzgórzu wśród parku, murowany parterowy z gankiem kolumnowym /niski trójkątny szczyt na 4-ch kolumnach murowanych otynkowanych/. Ściany wyprawione dachy pokryte blachą. Nad drzwiami od strony ogrodu tabliczka z napisem: Wystawił Edward/Wiktor Berski/ w Roku 1840. Wewnątrz sala z pseudo-gotycka z ornamentacyjnemi malowidłami.

Most drewniany na Dunajcu w pobliżu odgałęzienia drogi do Ochotnicy. Charakterystyczna miejscowa konstrukcja z dachem

Z a k o p a n e.

Miasteczko i miejsce klimatyczne oddal. pd. od N.-Targu km.

Pierwszy kościół drewniany wystawiono w tej miejscowości w latach 1647 do 1651 za staraniem ówczesnej właścicielki Zakopanego Klementyny Homolacsowej /ks. Józef Stolarczyk. Kronika parafji zakopiańskiej 1850-1880. Rocznik podhalański wyd. Muzeum Tatrzańskiego im. dra. T.Chałubińskiego. Zakopane-Kraków. 1911-1931. str. 101-132./.

Ów kościół drewniany do dziś istniejący dawniej parafjalny pod wezwaniem św. Klemensa pozostaje po wymurowaniu nowego kościoła parafjalnego pod opieką SS.Felicjanek, które mają obok schronisko.

Budynek jednonawowy z prezbiterjum węższem od nawy zamkniętem poligonalnie, nawa powiększan. i wieża wzniesiona nad jej części zach. Nie przedstawia w konstrukcji ani też w szczegółach nic osobliwego.

Obok kościółka kapliczka murowana z krzyżem wypukłem nakryta gontowym dachem zbudowana z pocz. XIX w. gdy Zakopane należało jeszcze do parafji Szaflary.

„Na Bachledach" przy drodze z Zakopanego do Poronina

kapliczka murowana z wysuniętem przed ścianę frontową podcieniem nakrytym wraz z kapliczką wspólnym dachem gontowym, w który m czworościenna wieżyczka przykryta płaskim stożkowym daszkiem.

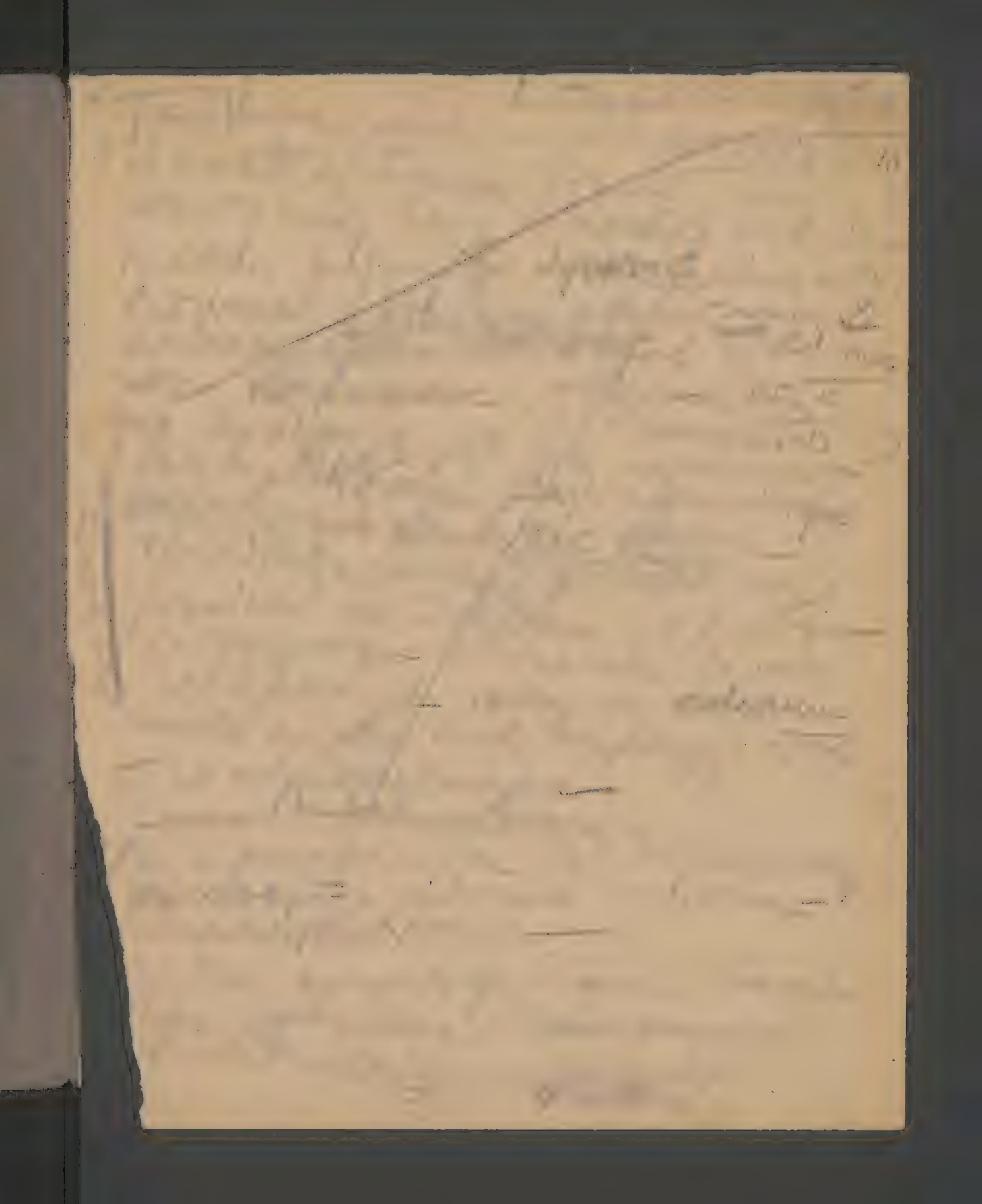

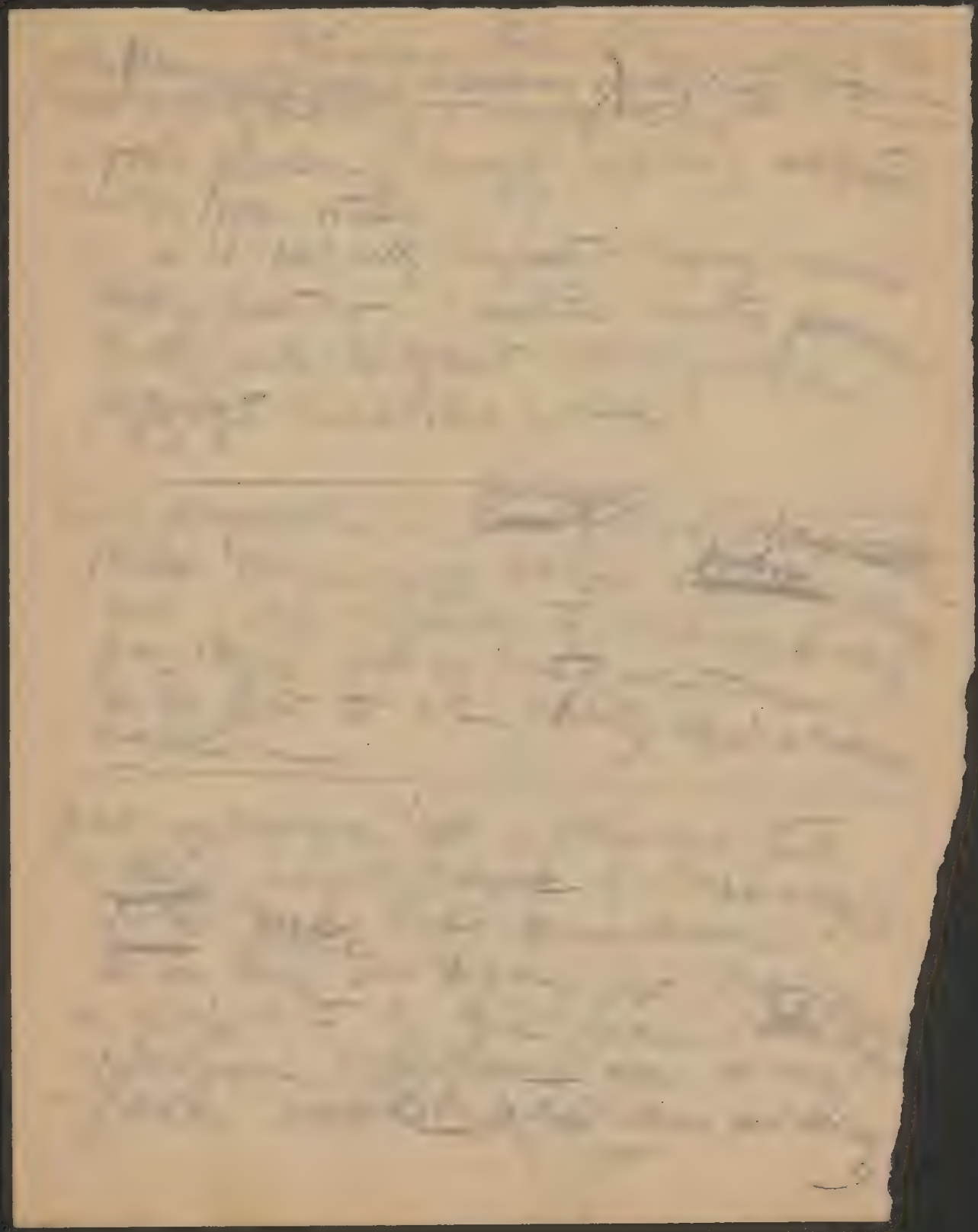

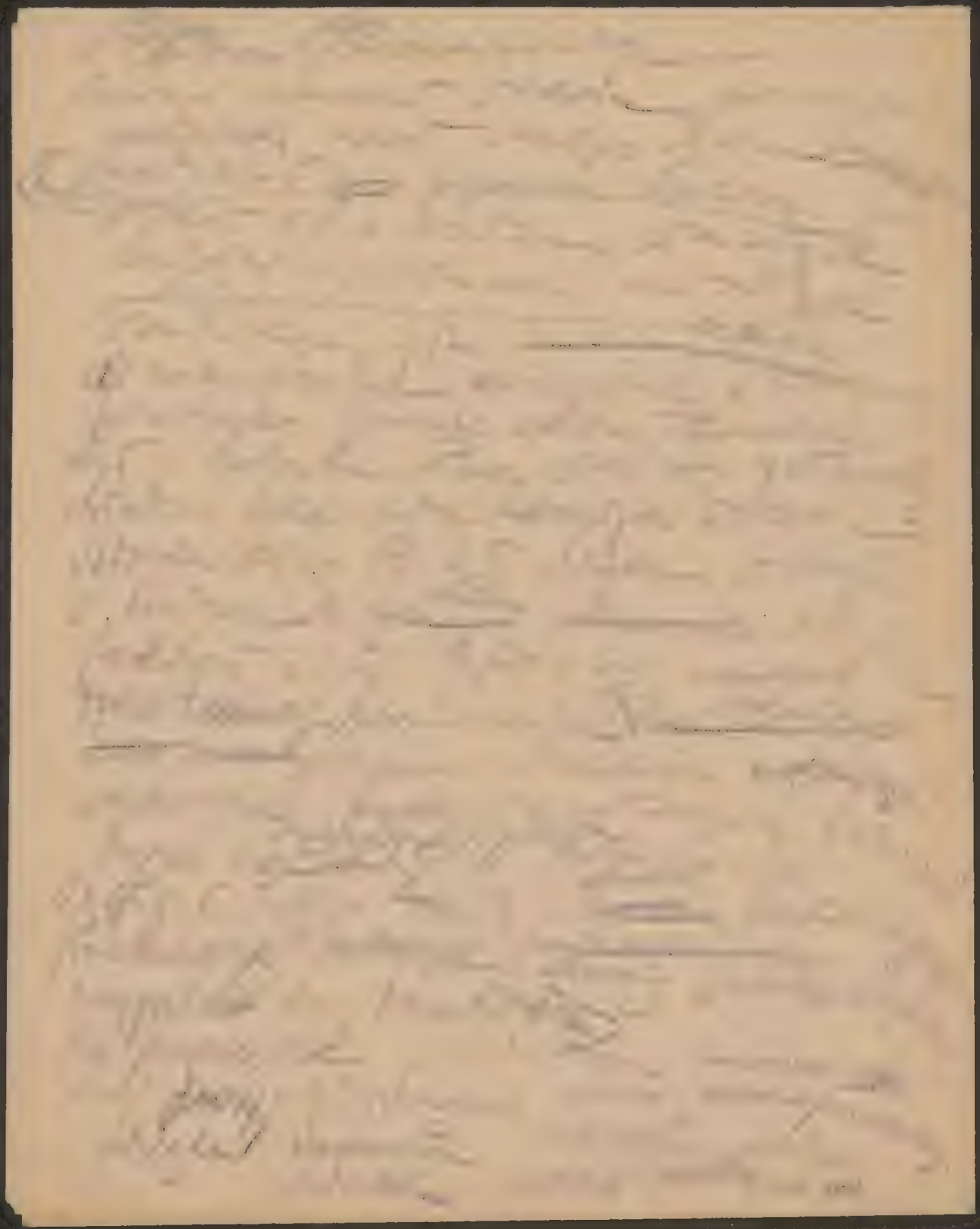

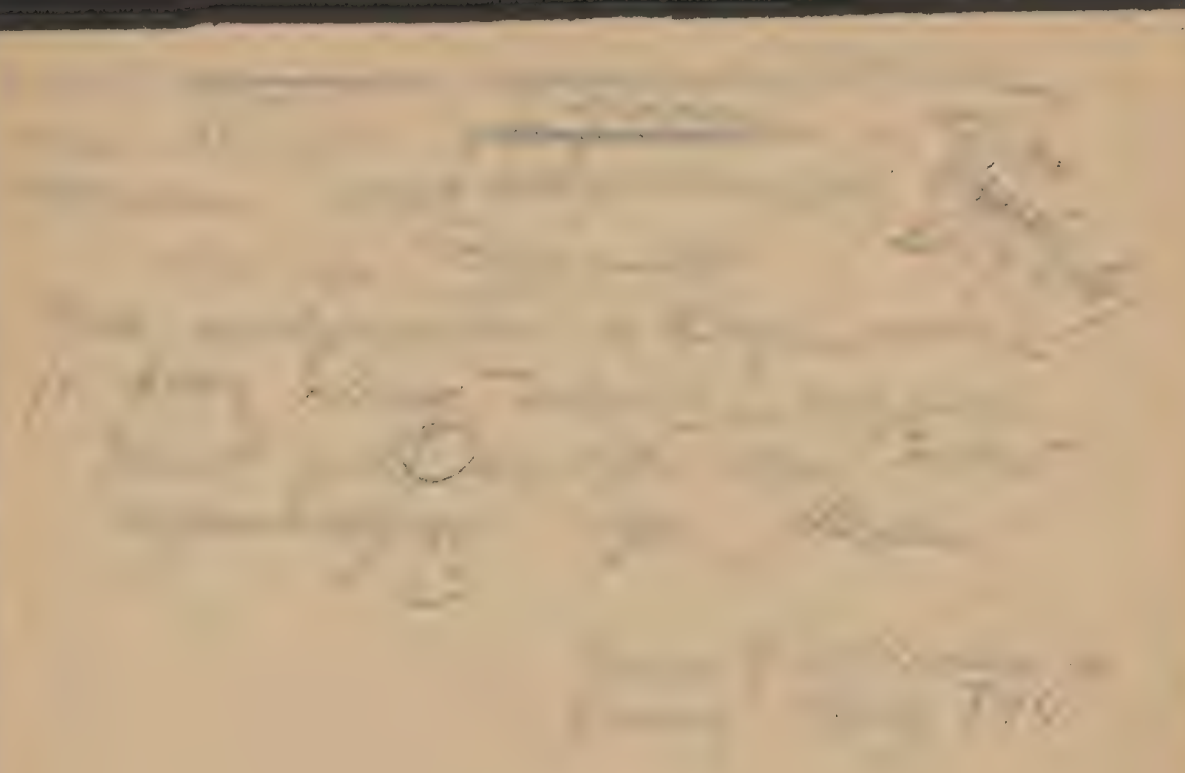

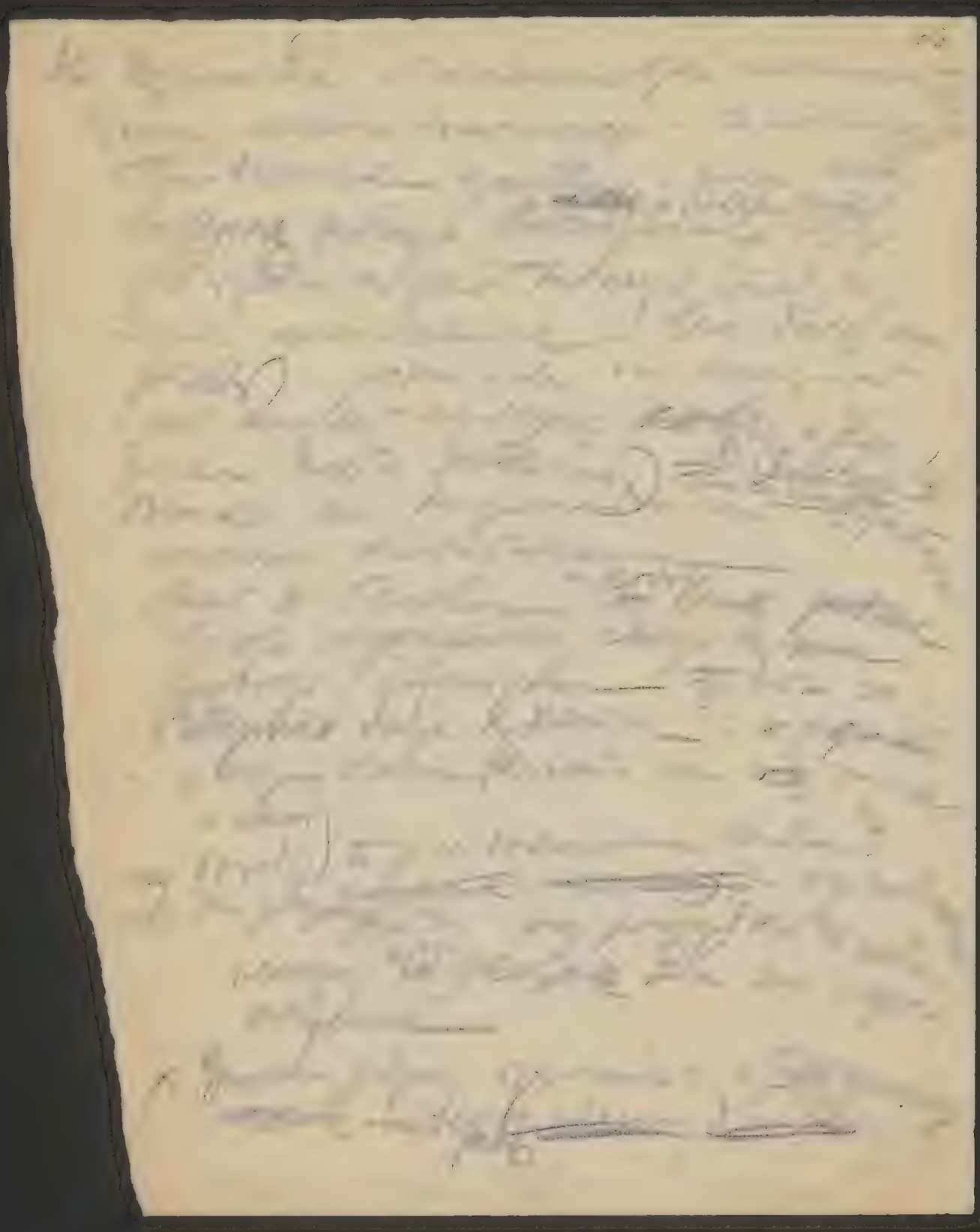

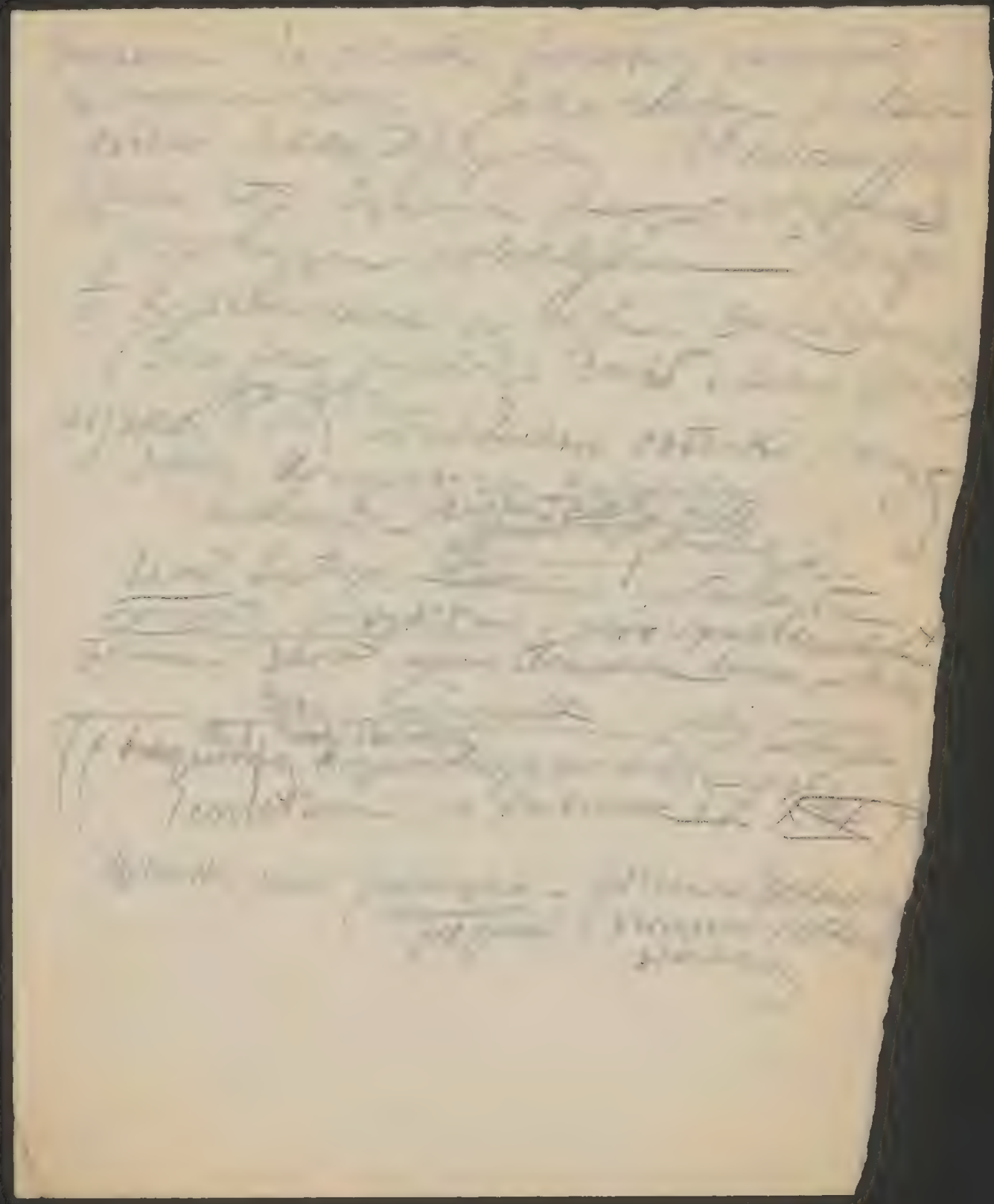

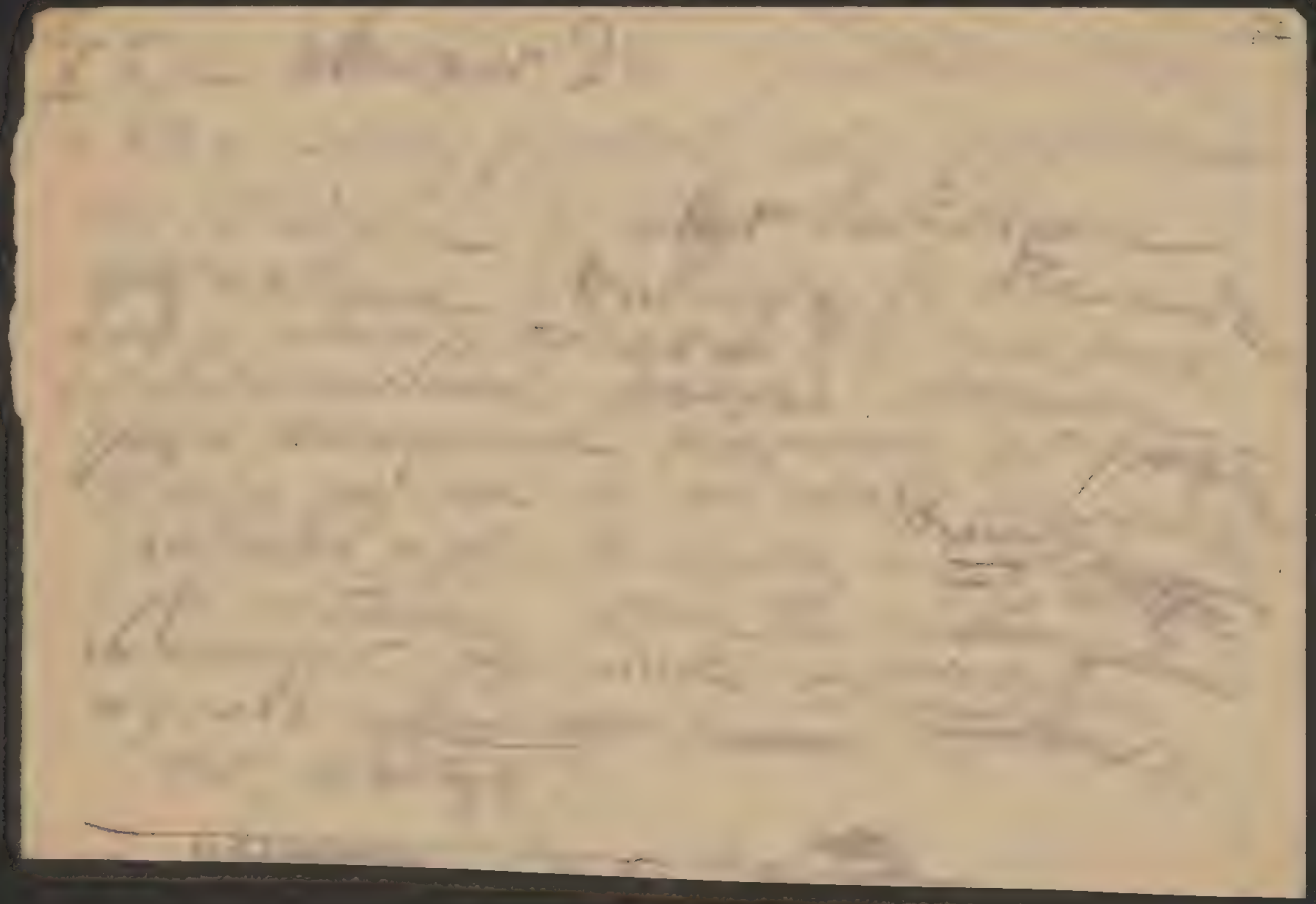

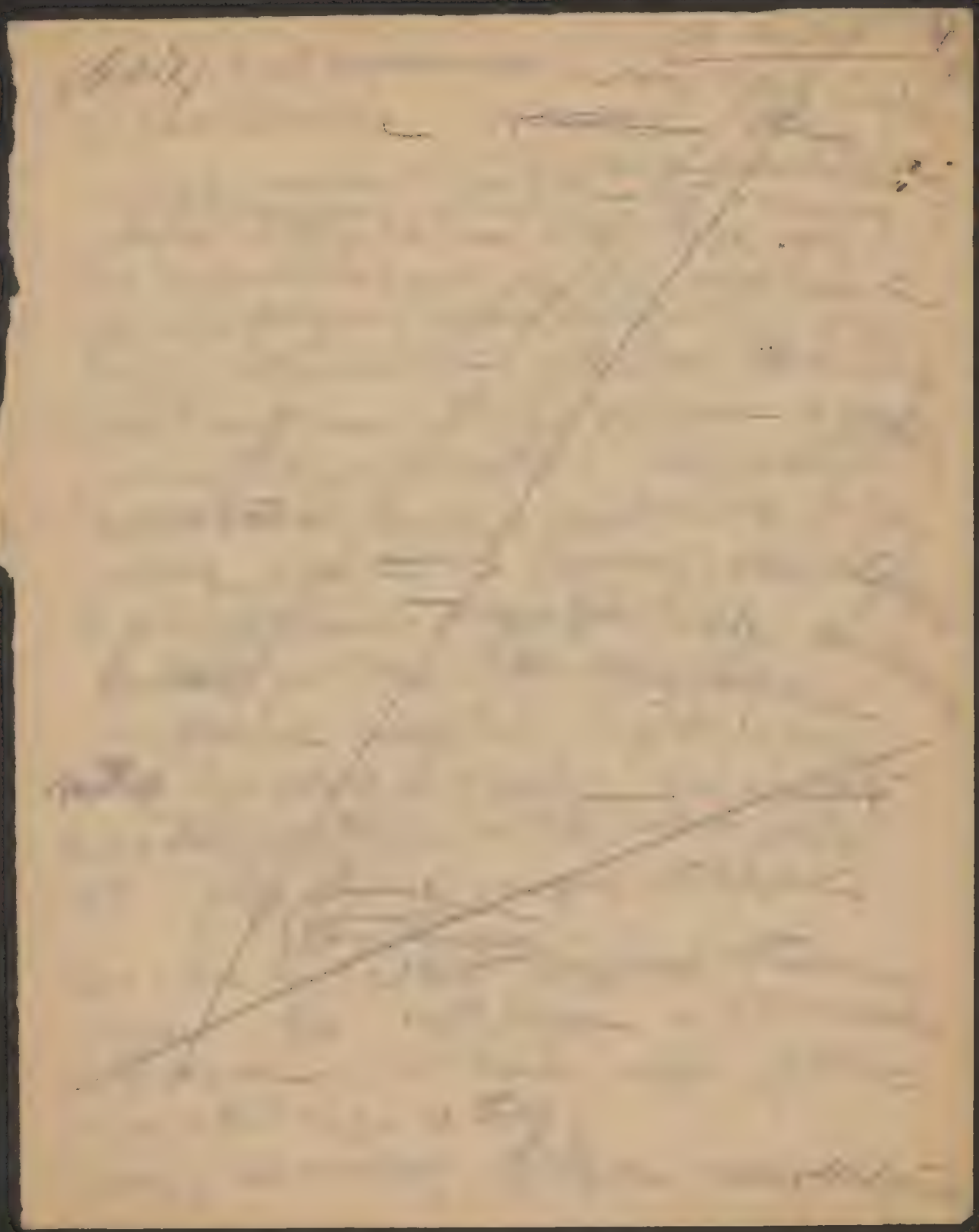

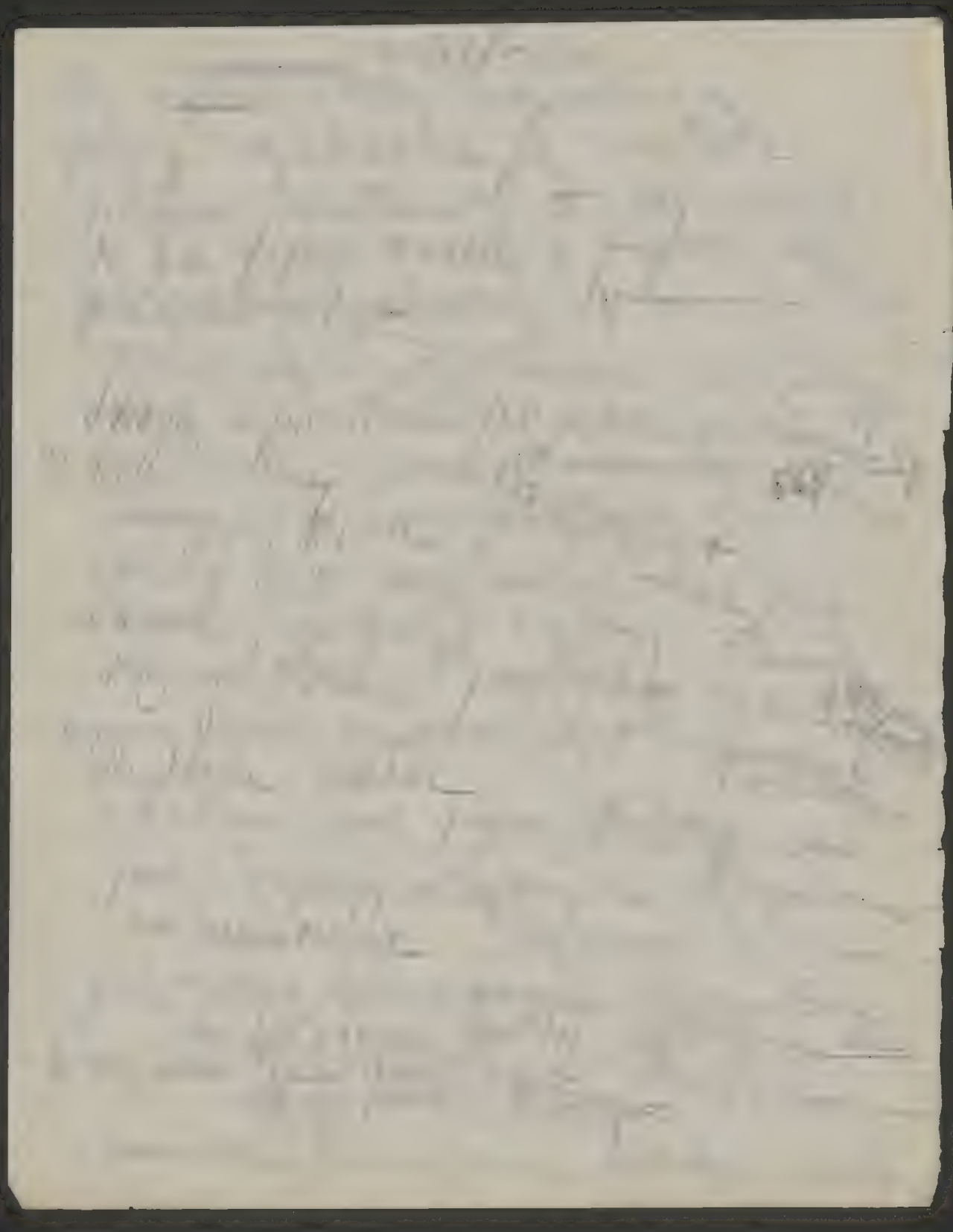

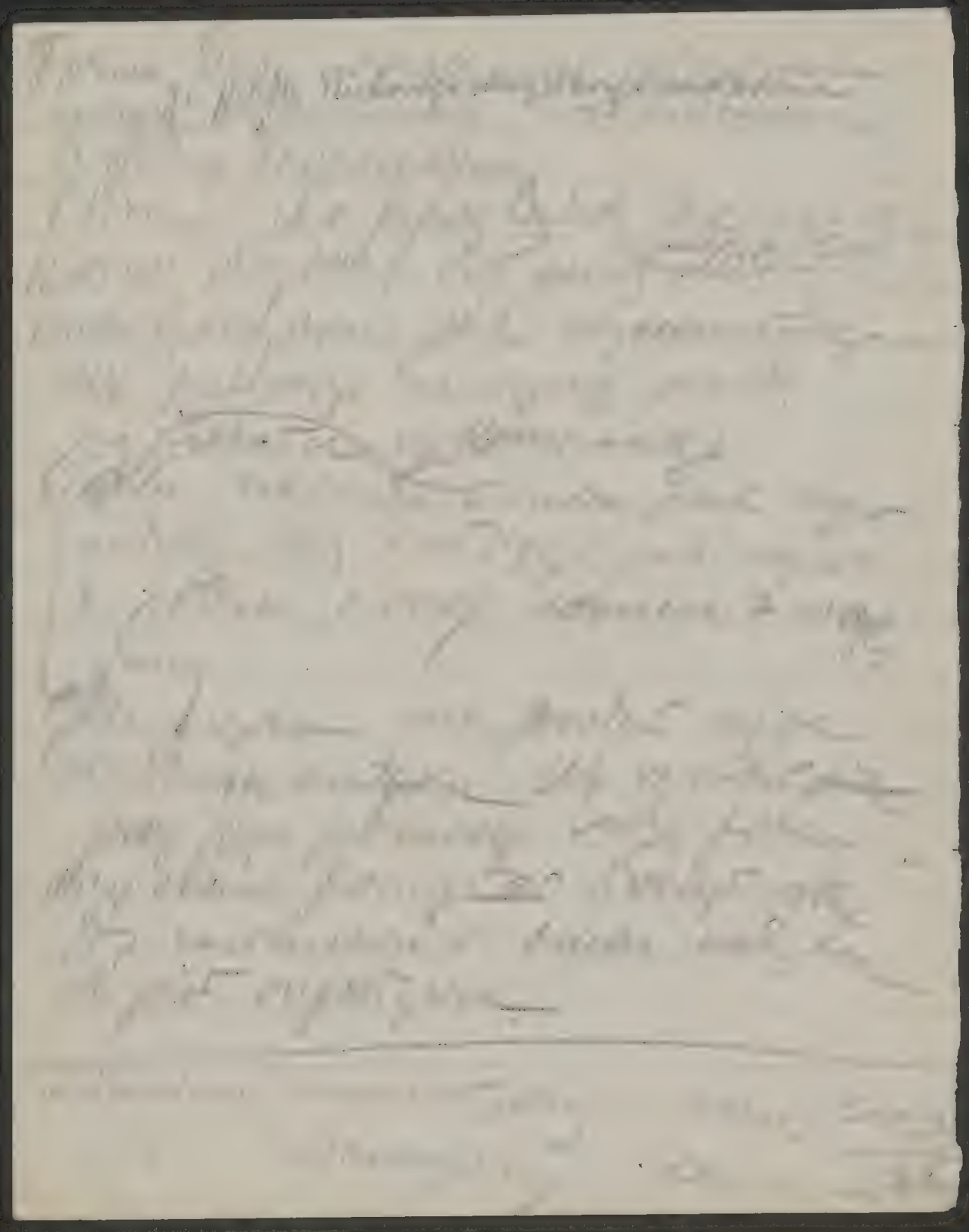

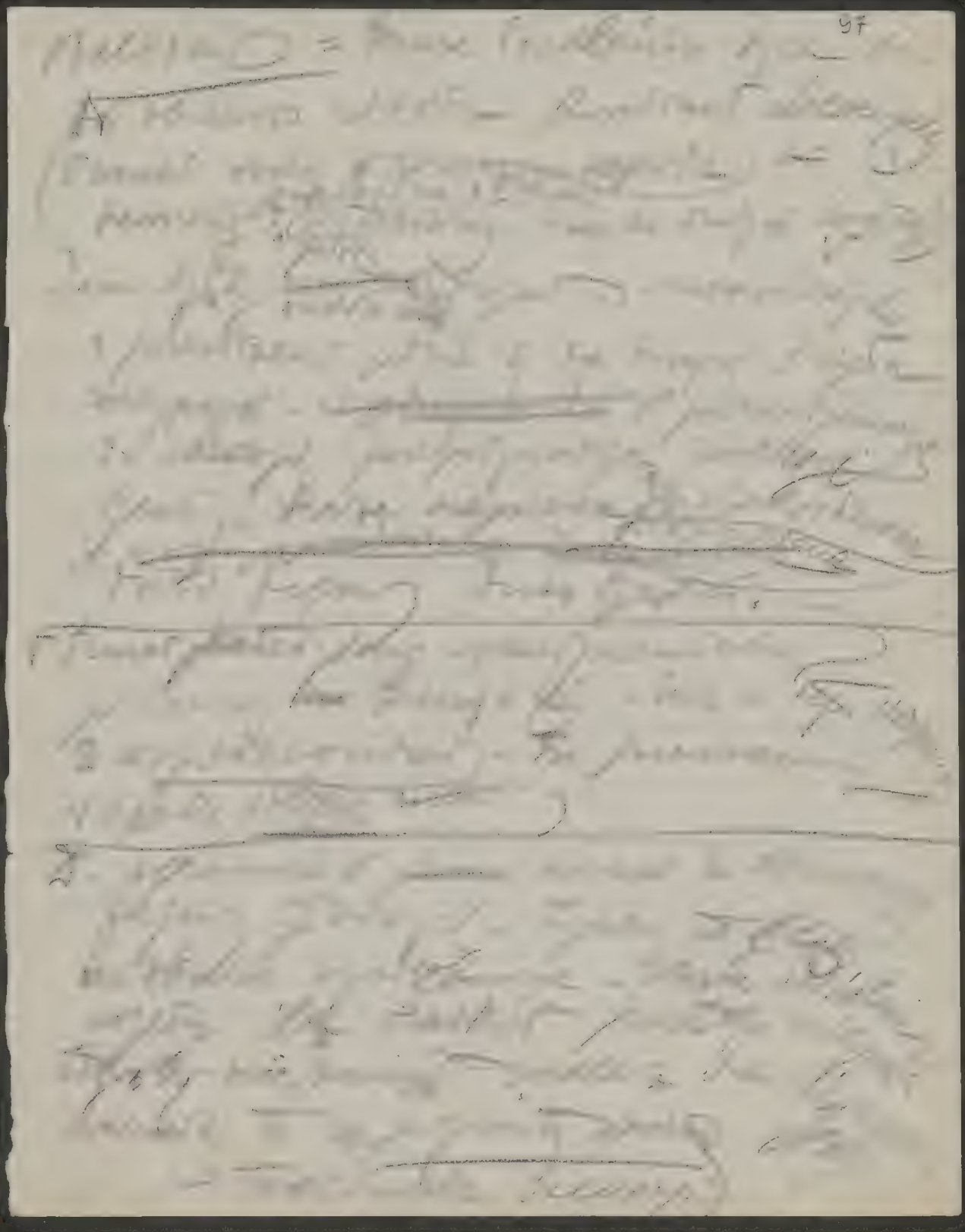

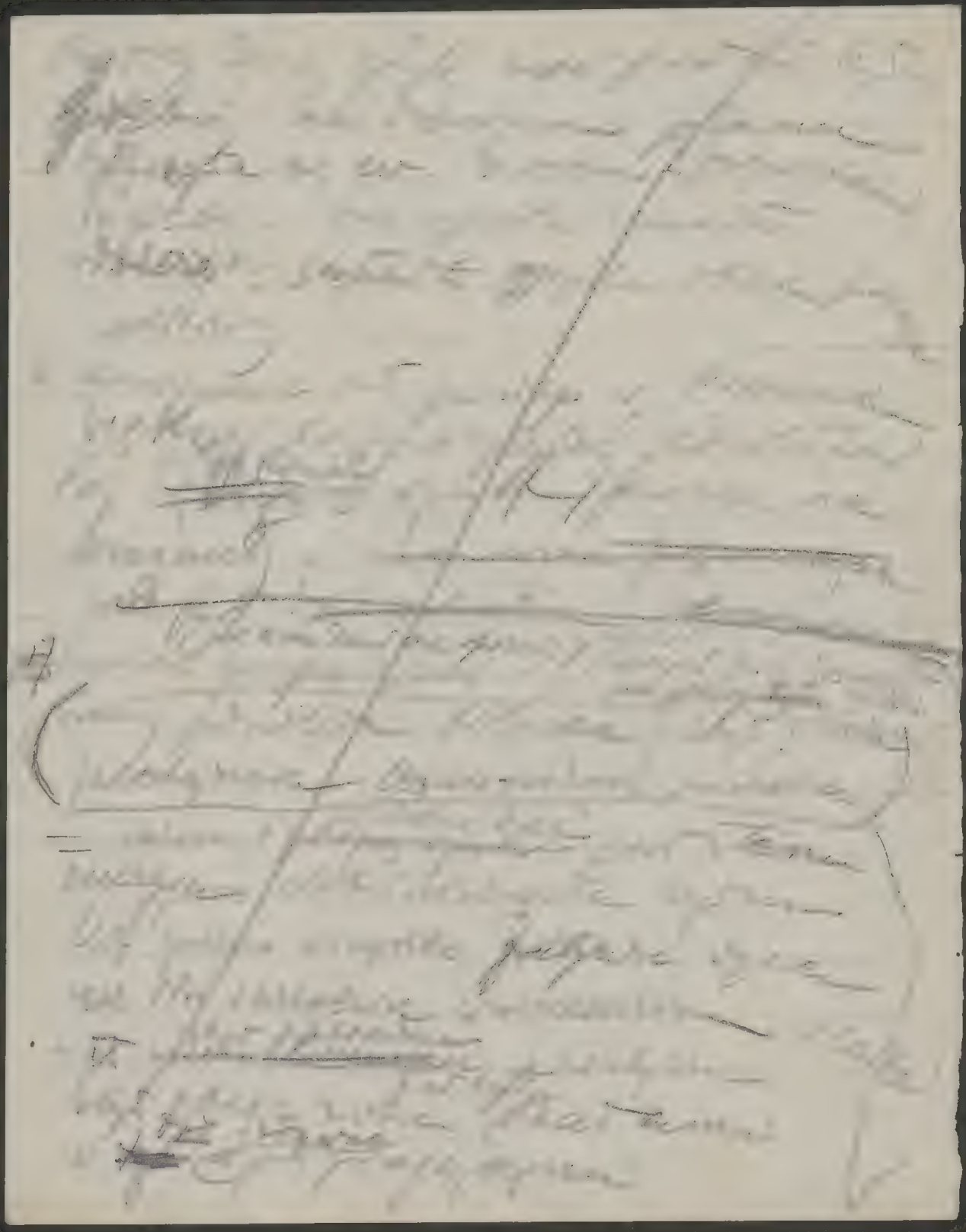

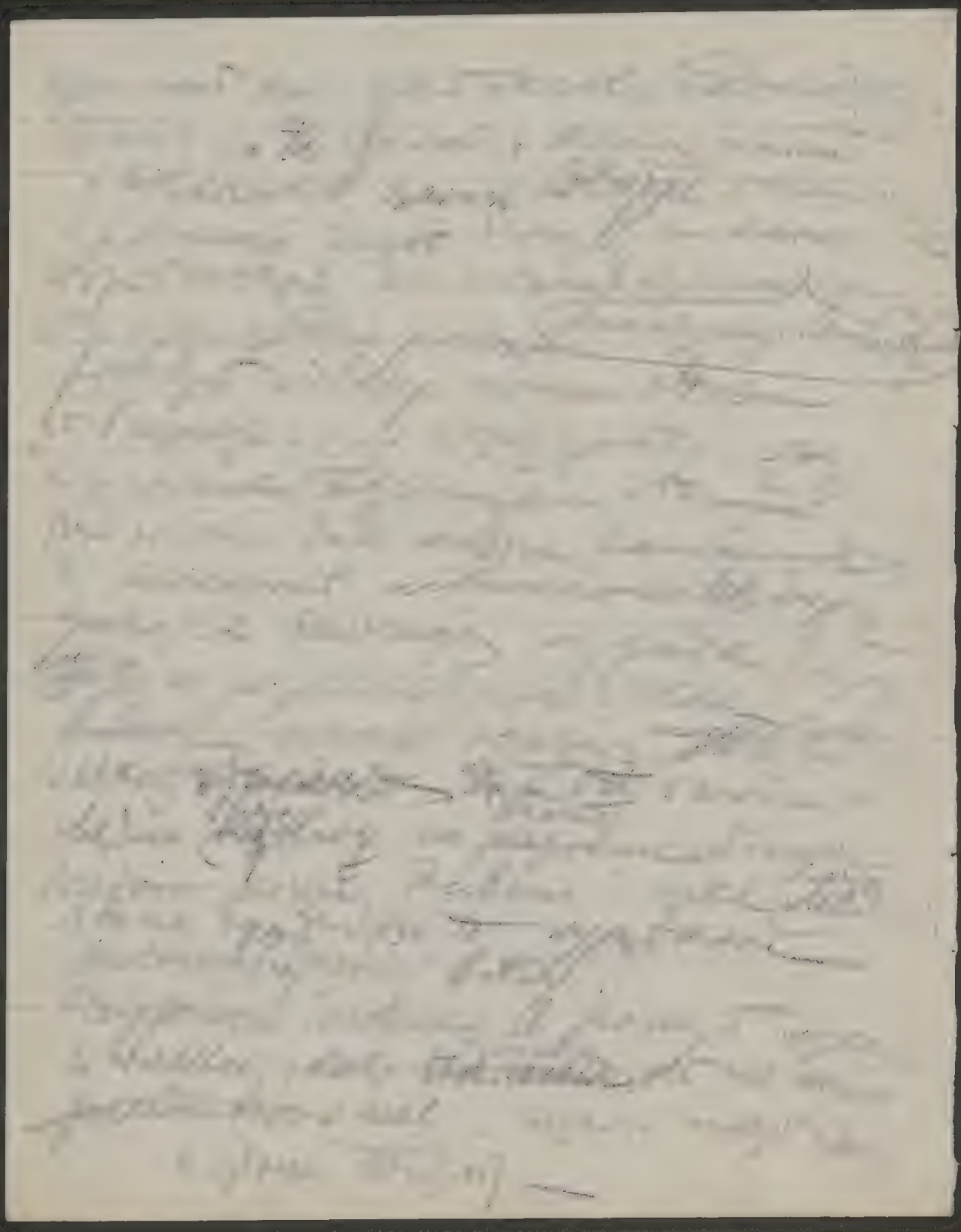

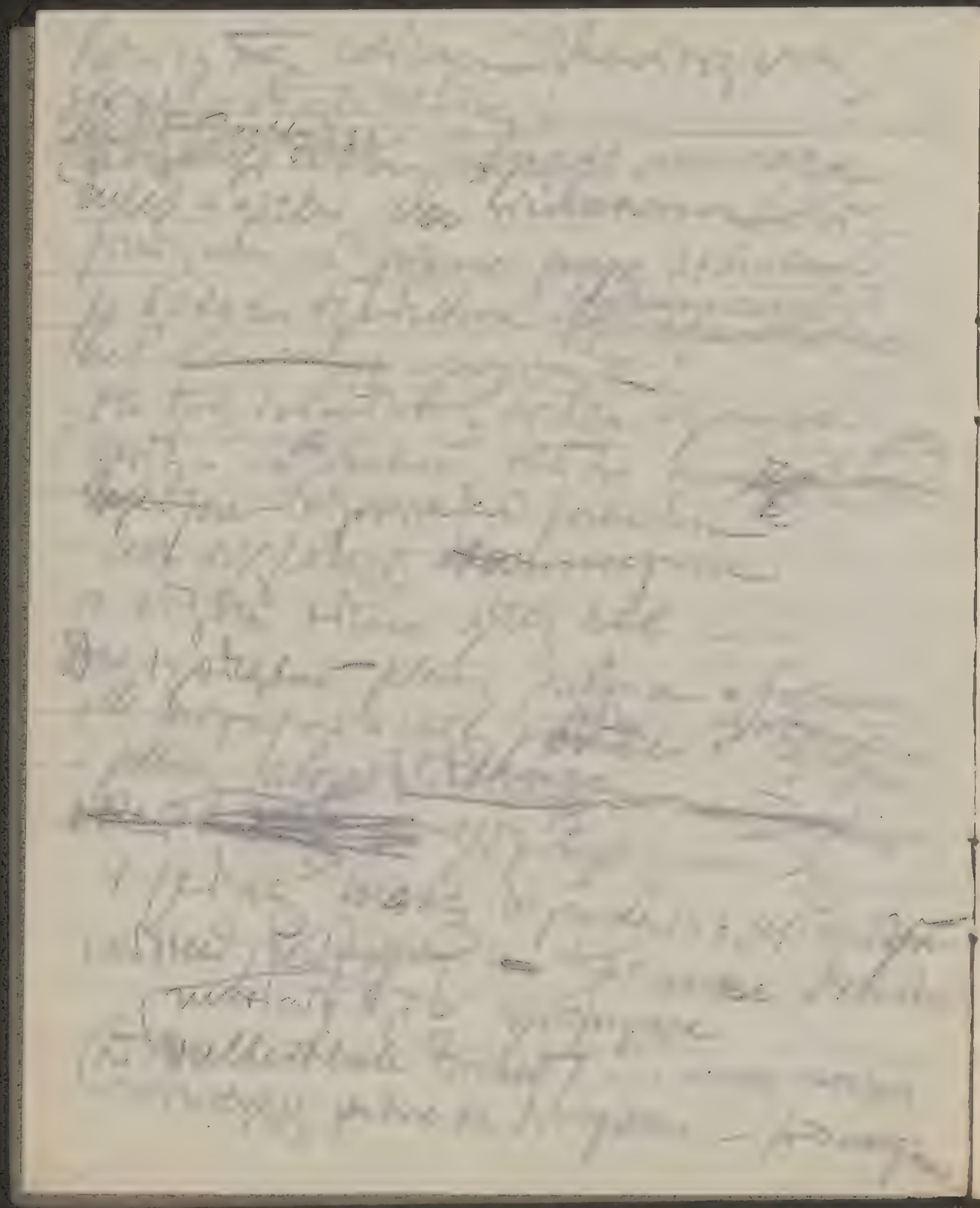

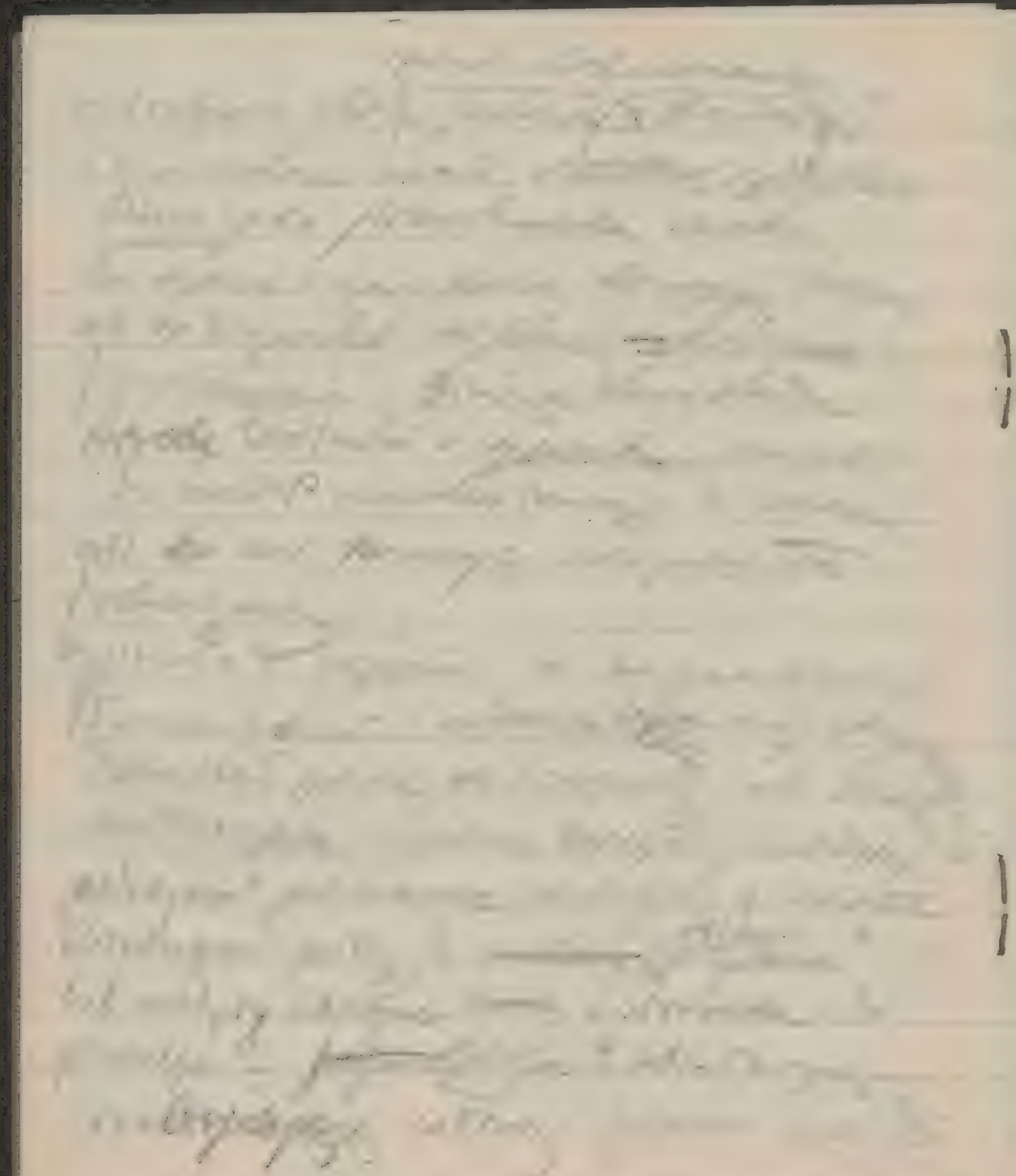

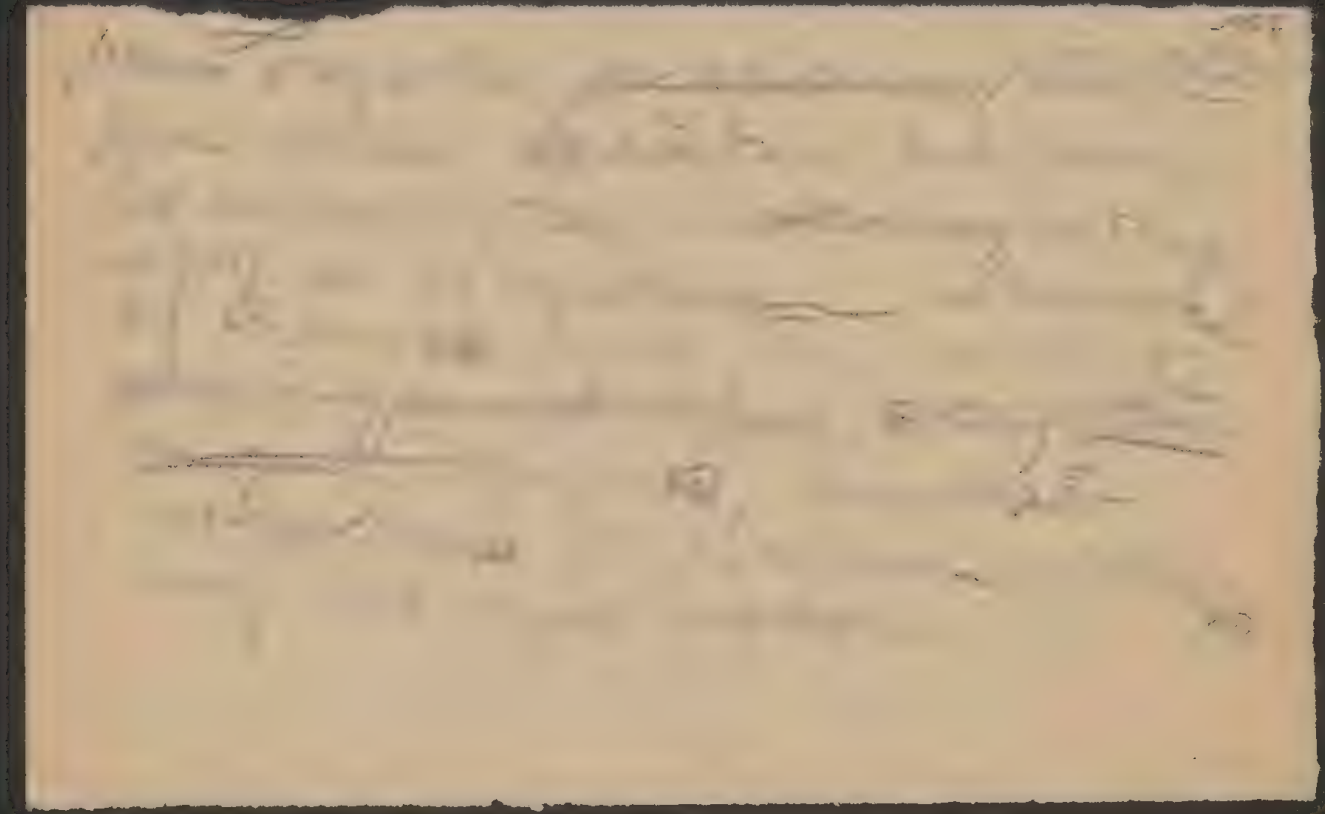

Problem stylu.

Im silniejsze głębsze wrażenie wywiera na nas dzieło sztuki, tem mniej ~~[illegible]~~ zajmie naszą uwagę jego styl — Gdy zobaczymy któraś z rzeźb 17 w. — to uderzy nas przedewsz. jej barokowy charakter, gdy zaś patrzymy na dzieła Michała Ang. lub Rodina lub „Portrety Velasquez — to kwestja stylu jest nam obojętna — dzieło przejmuje nas do głębi —

Styl jest cechą, która pośrednicząc we wrażeniu, jakie wywiera dzieło — odbiera mu czysto indywidualny charakter i wartość — Charakter dzieła jest poddany ogólnej formie, — łączy się ~~[illegible]~~ z innymi — w przeciwieństwie do dzieł zup. indywidualnych wypływających w całości z jednej duszy twórczej.

Stylizowanie natury oznacza nadawanie jej formy syntetycznego ogólnego [illegible]

J. Simmel. Das Problem des Stils — Kunst 1907 IX Kwiecień

wościąż — Na [illegible] dają one
pewne uspokojenie —
uczuciem błogiego zadowolenia
kt. budzi styl w nas dzięki temu
że zwraca się nie do stron indywidualnych
lecz do szerokiego ogólno ludzkiego
poczucia

Dzieło sztuki egzystuje samo przez się.
nie żyje dla nas dzięki temu, że nam
coś znajomego przypomina =
głowa jakaś nie interesuje nas tylko wtedy
gdy jest portretem znajomego —
pejzaż, gdy nam kiedyś patrzeć mieliśmy
sposobność — i żywo przypominamy tę
chwilę! — w samym dziele sztuki jest coś
na co patrzeć jest dla nas radością —
obraz a kawałek rzeczywistości — to rzeczy
zgoła inne i pod względem wrażenia jakie
wywołują —
obraz ma dawać wrażenie jakiego

[illegible]

[illegible] psychologii [illegible] —
— wprost nie wolno nie ma sensu kontrolować obrazu
zestawianiem go z rzeczywistością

W sztuce plast., chodzi o uświadomienie wrażenia
tak pojmują nowocześni artyści.
oddać wrażenie, uświadomić je sobie,
stworzyć na papierze płótnie czy
w innym materjale – to co się
~~widzi~~ ujrzało naraz w wyobraźni.
Ponieważ widzenie polega na
wyobraźni —

U Hildebranda redukuje się wsz.
do wynalezienia stosunku między ~~[illegible]~~ bryłą
a obrazem —

Jakieś wrażenie rzuca się oczom
wstrząsa działa – obejmuje duszę
artysty uświadamia, ~~co to ma~~
co może oddać, co może wypowiedzieć
to wrażenie – on wie jak pokazać
to co uczuł, on to tworzy i to
tworzenie tego co uczuł jest jego
najw. rozkoszą —

Widzę naraz cudny ~~kształt~~ kobiety
jest olśniony — ~~to~~ błysnęły mi ~~cudne~~

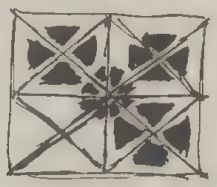

płomienne oczy — ~~mignął~~
~~[illegible]~~ zamęt[illegible] mi duszę
uśmiech czarowny —
zachwycił mnie boskie
kształty i ruch ich melodyjny
— ~~[illegible]~~ upojony czuję pragnienie
~~[illegible]~~ utrwalenia tego pięknego
radosnego wrażenia — obraz został
w wyobraźni — chcę w najprostszych
a najsilniejszych rysach
wyczarować sobie przed oczyma
realnie ten obraz
To com czuł — co marzę
chcę stawiać sobie przed oczy
Kopiowanie tego co jest co się widzi
— jest martwem niedźwiedziem.

Sztuka nie przedstawia przedmiotów jak są
ich materjalnej formy, którą sobie możemy
tylko wyobrazić ~~także~~ przedstawić abstrakcyjnie
lecz to będzie ilustracja —
nie przedstawia zaś zjawiskowej formy w całości
dokładności — lecz usiłuje pochwycić
jeszcze coś innego coś co się poza tego
wszystkiego tajemniczo a ciekawie wydobywa
co nie każdy dostrzedz jest w stanie
a kto dostrzega czuje — ten jest w posiadaniu
artystycznego wrażenia
kto takie wrażenie zdoła uświadomić
zaklać w ~~[illegible]~~ mowę sztuki — ty wrażenie
swoje i pamięć jego, wyobrażenie pamięciowe
odtworzyć zapomocą swej techniki — zastosować
do niej — względnie technikę stąd swój, do
swej idei, wizyi — ten jest artystą
i tworzy sztukę —

Chodzi więc w sztuce o to, by to coś tajemniczo
wyraz swój znalazło — a bynajmniej
~~[illegible]~~ istotą sztuki nie jest dążenie do najwierniejszego
odtwarzania rzeczywistości —

Natura daje nam różne zjawiska, różne obrazy; artysta odwraca swój obraz – swój sposób pokazania rzeczy – i zmusza do tego by tak tylko widzieć.

Zanim artysta doszedł do tej sumiennej bystrości, którą z najzupełniejszą najściślejszą dokładnością uchwycić zdolna każdy szczegół zjawiska, zanim zdobył tę umiejętność trzeźwej analizy obserwowanego przedmiotu – której nie wymknie się żaden odcień, żaden rys najdrobniejszy – zanim posiadł tę szczerość, która nie pozwoli sobie na żaden krok konwencjonalny, na żadne niedbalstwo, przeszły całe wieki wysiłków – ~~całe wieki~~ cały szereg dążeń licznych pokoleń artystów łamał sobie głowy nad tem zadaniem.

Od tych ~~najprymitywniejszych~~ w najwyprymitywniejszych, którzy głowę ludzką ~~[illegible]~~ znaczyli jako kółko z 2 kropkami ~~[illegible]~~ oczu – i ~~jedną~~ kreską pionową i poziomą zamiast ~~[illegible]~~ nosa i ust, – – do ~~[illegible]~~ wielkich mistrzów malarstwa – którego olbrzymia niezmierna droga –

Prymityw w porównaniu z nami nie umiał patrzyć – wyobraźnia jego zadawalała się takim grubym kreślonym obrazem

Kultura sztuka artyst. – rozpoczyna się z chwilą gdy już człowiek nie ~~jest~~ poprzestaje na tych prymitywnych znakach lecz odnajduje odgaduje, ~~widzi~~ z podziwem radością – mową sztuki – odczuwa życie w kreślonych znakach – widzi je (a nie tylko domyśla się znaczenia znaków.) i mnie odtąd coraz subtelniej rozkoszować się doskonaleniem tej mowy

~~Początków właściwej sztuki~~

~~Nie~~ Czy można oznaczyć granicę – gdzie są jeszcze ~~prosta~~ prymitywne konwencjonalne znaki – gdzie sztuka się zaczyna świadomy rozwój jej problemów?)

Te proste znaki musiały być kiedyś odemnie stworzone, odszukane mnie stały się konwencjonalnem. –

Tensam ~~szereg~~ rodzaj wysiłków od pierwszej chwili, ~~aż~~ i wiecznie w dalszym ciągu aż przechodzi w świadome dążenie doskonałego wyrazu. –

Nie możemy ~~mowa~~ ograniczyć się do zajmowania jako terenu – tej tylko

Powstają historje sztuki —
obejmują olbrzymi i b. różnorodny
materjał.
Konieczna potrzeba rozsegregowania
i zgrupowania samego materjału przedewsz.
zorjentowania się w jego jakości —
rodzajach, odmianach...
~~możność~~ zanalizowanie i zklasyfikowanie
wsz. objawów — metoda — systematyka —
Praktyczność specjalizacyi wprowadziły
odrębne działy: hist. arch. — hist. przemysłu
artyst. (z poddziałami) —
hist. sztuk plastycznych —
Tę ost. grupę weźmy pod uwagę —
dwa wielkie działy: malarstwo
i plastyka. (wśród nich i między nimi
wielka dość odmiana.
Czyż ta różnorodność powstała tylko wskutek
różnorodności materjałów i te rozdzielały
się w 2 główne grupy — materjałów kt. się
obrabia plastycznie i umyśl, z których
się składa płaszczyzny? —

czy też wyrosło ~~D~~ z pewnych odmiennych potrzeb duszy ludzkiej —

1) Sztuka dekoracyjna — zdobnicza i w

2) wszystkie sprzętarstwo

~~[illegible]~~ 1) (w niej objawia się ~~[illegible]~~ skłonność do ornamentowania i przystrajania

2) — skłonność do pięknego „zładzenia"

Sztuki mal. i plastyk. z umiejętnych leśnie wypływają źródeł, —

z chęci najw. ~~uciechy~~ twórczej — kto daje stwarzanie życia — ma to być jak najb. żywe prawdą — a nie prawdziwe w znaczeniu wierności dokładnej kopii — nie o naśladownictwo wierne chodzi — lecz o oddanie swobodne twórcze naśladowania

Rozkosz, jaką daje np. sylwetka
głowy znajomej — ~~nie~~ ~~ot~~ ~~tak~~ dla tego
kto to tworzy, jak dla tego, kto
patrzy — pojmie nie stąd — że to
dobrze „naśladowane" (zresztą, co? naśladowane?) — lecz, że
to żywo przypomina (illuzya?)
Ta żywa ~~siła~~ charakterystyka mówiąca
to jest siła sztuki — to jest artyzm —
nie sumienna poprawność wystudyowania
kiedy nie działa — martwe choćby doskonale
znalazły naśladowane

a potem kompozycya, taka by dany
motyw jak najsilniej dochodził do wyrazu

odtworzyć ~~wrażenie~~ dać to co wywołuje wrażenie
a nie otrzymując od czegoś wrażenie —
np. od kur chodzących po polu — | dawać
cały realizm [illegible] plenair ze wsz. jak było

Elementy mal — poznanie ich, jak rozumiane były dawniej — da inny klucz do oceny dawnej sztuki, sądzić ją musimy nie na podstawie tego, do czego jesteśmy przyzwyczajeni w dzisiejszej sztuce — lecz umiejąc bezpośrednio oddać się wrażeniu!

Malarstwo powstaje z wrażeń wzrokowych (rodzi się na tle)
Widzenie dokonuje się dzięki ~~za~~ zapomocą wyobrażeń
przestrzeni i ~~t~~ materyi, w niej się znajdującej — Bez czynności ~~mózgu~~ intelektu — jest
orjentowanie się w świecie zewn. niemożliwe
Intelekt opracowuje wrażenia odbierane
przez oczy — Wrażenia te są nie jako
martwe, chaotyczne — ~~mózg~~ umysł nadaje im
życie — umie w nie wlać coraz więcej
życia — w miarę kształcenia rozwijania
tej zdolności — Możemy się nauczyć
patrzeć coraz lepiej, subtelniej ~~[illegible]~~
~~coraz bog~~ większe bogactwa —
Dziecko widzi niewiele — wielki artysta plastyk
cieszy się objawami rysami ~~[illegible]~~ zupełnie niedostępnemi
~~[illegible]~~ ogółowi —
To rozróżnianie różniczkowanie coraz delikatniejsze
świata zewn. — jest pracą zdolnością
~~mózgu~~ umysłu — oko jest jego organem —
W ~~mózg~~ umysłu rozwija się pamięć, doskonali
bogaci —
Wszystko ~~widzieć~~ patrzyć, by w tem pamięci
nie wziął — udziału — nie nasunęła

wyobrażeń, nie przyczyniają się do kształtowania się ich. Nie można więc widzieć nic, jako bezpośredniego zaczynu jednego dnia razem nie można odpędzić z tej ciemności całego zasobu skojarzeń w malarstwie. Prócz nic [illegible] wrażeń [illegible] [illegible] [illegible]

Postępy naszych czasów dają nam
ogół w tym kierunku [illegible]
zdobycz zgrozy z tych wrażeń —
Każdy rzetelnego oddania prawdy
przynosi się przykry jako ze samej
małego wzglądu — [illegible]
[illegible] Kierunek sprawiedliwości —
[illegible] [illegible] [illegible] —
wyobraźni — tj. twórczej
własności —
[illegible] [illegible] przykry wrażenie —
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w nie [illegible] [illegible] i [illegible] wszelki
[illegible] —
Praca [illegible] [illegible] [illegible]
wynikać może nie z konieczności
wewnętrznej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Tylko o ile pod żywą siłą
rwąca — prowadzi krzyżyk
nieustannie na drogi właś-
ściwe —

Zasadniczem dążeniem, pierwotną zdolnością, istotną właściwością ~~[illegible]~~ plastyka jest reagowanie na wrażenia ~~oczu odbierane od świata zewn.~~ — wzrokowe, zdawanie sobie z nich sprawy — odtwarzanie ich. — ~~rozwijanie~~ ~~doskonalenie~~. Kształcenie zmysłu zdolności do upajania się wzrokiem. Konieczność tych radości, kt. zapomocą oczu odbieramy —

— chęć wyrażenia zapomocą sztuki jakiejś idei ~~myśli [illegible] zdarzenia (nas~~ jest drugorzędną (chęć wypowiedzenia się ~~[illegible]~~ myślowego — Twórczość praca plastyka obraca się koło ~~rzeczy widzianej~~ świata zjawisk zewn. — czystujących dla oczu — i dąży do wykształcenia swej mowy — tj. zdobycia sztuki przedstawiania tych zjawisk dla ok. — ~~po~~ pokazywania

Powstanie sztuki w chrześcijaństwie!, skłonność człowieka do idolatryi! — adorowania jakiegoś kształtu widomego ~~To był mogło~~ Pod tym wpływem mógłby powstać powstać pierwsze uświadomienie sztuki

(Wrażenie od ~~przyrody~~ oddane w poezyi
a w malarstwie!)

Sztuką jest zdolność tworzenia życia
wydobywania wrażenia życia ~~zapomocą~~
z martwego materjału. — jak najradośniejsze
wrażenie jak się to życie tworzy coraz
pełniejsze — ~~jak wstaje z nicości~~
coraz żywsze

chęć naśladowania?! — nie — czego naśladować?
chęć ułudy?! wzruszenia tego, co porywa?

~~Instynktowna chęć stworzenia życia (w sztuce plastycznej)~~
~~[illegible] nieuświadomionem~~

Wrodzony silny artyzm znajduje najwłaściwszą
drogę, potężne środki artystyczne. —
jedynie instynktownie bez myślowej
~~wrażeniem~~ ugruntowania obce ich
racjonalności

Każda sztuka posiada swą zasadniczą
wiedzę [illegible] wiedzy rdzeń bez której
nie może stać się ~~organizmem~~ właściwym ~~danym~~
ten zasadniczy pierwiastek, kt. ją tworzy
kt. stanowi ją był realny — jej egzystencyą —

w sztukach plast.). tę rzecz najb. zasadniczą
jest według Hildebrand wynalezienie
powiedniego stosunku między ~~[illegible]~~ widzeniem
a wyobrażeniem — między obrazem wzrokowym
a tworzywem intelektu —

~~Rozprawa~~ ~~[illegible]~~ Hild. nie ~~ma zamiaru~~ zajmuje się w swej
rozpr. wyjaśnieniem istoty treści mal. czy. rzeźb
sztuki — lecz uzasadnia konieczność pewnej zasadniczej formy ich
tę konieczność, że taka a nie inna
jest sztuk tych wewn. struktura — gdy
~~albo raczej, że taką być musi, gdy jest~~ sztuki
te są szczerym i silnym przejawem — jest
bowiem najnaturalniejszą, najodpowiedniejszą —
jest wypływem natury naszej organizacyi
pojmującej świat zjawisk wzrokowych —

Nasze pojmowania te wzrokowe dokonują się dzięki pojęciu
trójwymiarowości ~~nas~~ wszelkiej objektywy
przez ~~[illegible]~~ wyobrażenie trójwymiarowej przestrzeni —
Aby umożliwić ułatwić ~~dojść do~~ zrozumienie tej struktury sztuk
plast. tej ich ~~wewn~~ — architektoniki —
trzeba ~~u~~ zdać sobie jasno sprawę z istoty naszych
wzrokowych percepcyi —

Wśród kamiennych ~~pustyni~~ stepów miejskich
wyrasta jednak ~~jeden~~ najczarowniejszy
kwiat kultury — sztuka — Jak długo
ludzie żyją wśród żywej przyrody — zdają się nie
odczuwać skłonności do jej wytwarzania
oddając się raczej poezji, (wreszcie muzyce filozofii
dopiero gdy dostawszy się do miast stracą
kontakt z naturą — wtedy budzi się jakby
siłą reakcji chęć sztuki, kształtującej
kt. wtedy jest odzyskanie ~~z powrotem~~
utraconej natury —
Sztuka (plast) zimna tylko w miastach.
Brakiem miast odmarzyły można
to ubóstwo rozwoju sztuki pols —
bogaty rozwój włoskiej przeciwnym
objawem z licznych miast —
Sztuka usiłuje czy uwolnić się — od
tych kamiennych mas, kt. ~~ją duszą~~
go duszą w miastach — przez artystyczne
ich ukształtowanie —

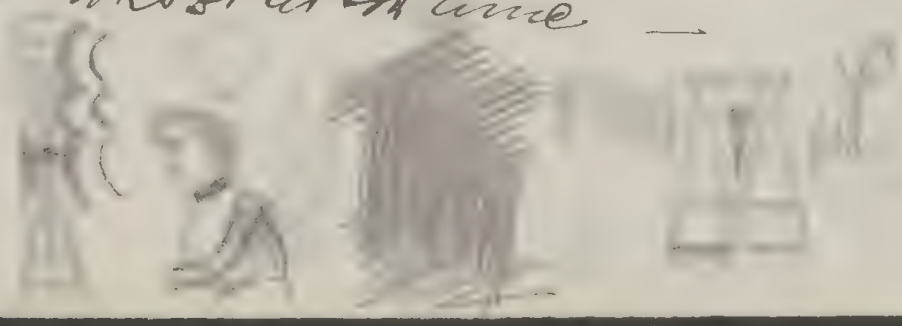

Artystą jest się najistotniej wtedy, gdy się daje wyraz temu właśnie i jedynie, co ~~waja~~ głęboko przejmuje duszę – co w niej żyje co ją przenika entuzjazmem –
gdy się tylko tę artystyczną wizję wiele tworzy – nie zaś gdy się z ~~tych~~ okruchów przeżyć buduje wielkie dzieła – z fałszywych teoretycznych wypływające założeń z pewnych myślowych programów pragnień postanowień
Takim fałszywem założeniem było zwykle malarstwo programowe – rel lub historyczne –
Program można wykonywać w nauce, nigdy w sztuce, kt. jest swobodnem tworzeniem ~~[illegible]~~ nieustającem żywem wciąż dalej idącem – nigdy skończonem – sztuka j. wieczną tęsknotą
Jakże długo trwa nieraz uświadomienie sobie tej podstawy artyzmu!

Jakie przemiany [illegible] powstawanie
Rzeźbiarskiej analizy Tematów, —
np. [illegible] wyprzedzającego, wynikającego
[illegible] z [illegible] nie [illegible] być z
Przedstawieniem!

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
się Rzeźby [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Żądać od dziecka ~~dokładnie~~ w rysunku ścisłości, prostych kresek, akuratności przy pracy — nie trzeba — z wielkiem do tego dojdzie — ~~lecz~~ ~~ma ono~~ natomiast ~~jak~~ ~~uczuwać~~ budzić w nim jak najwięcej zainteresowania nie nudzić — ~~lecz~~ przymaganiami ~~w~~ dokładności ~~ot~~ jest dla dziecka obojętną — lecz rozbudzać fantazyę, zdolności oddawania charakteru rzeczy

Kierunek realistyczny — ściśle rzeczowy zabija fantazyę, — twórczość właściwą

Przedmowa —

Jego estetyka wyrosła zwolna wśród pracy i upojeń. Genuss

Rezultat pracy prawie zdolnej — osiągnięty nietylko na drodze filozofii i psychol. rozmyślań — lecz i przy ciągłem współżyciu ze sztuką — coraz ściślejszem i bardziej harmonijnem właśnie dzięki rozjaśniającej estetycznej syntezie —

Jego estetyka jest ściśle psychologiczna oparta na analizie zasad świadomości (Bewusstseinstatsachen) —

I. Zarazem jednak usiłuje objąć i to w wierze i prawdziwego stworzyła starszaniem estetyka spekulatywna (Schiller Hegel Vischer), by połączyć nieraz zbyt drobiazgową, zbyt ostrożną metodę współczesną — z głębszem, szerszem pojmowaniem dawnych czasów.

II. A dalej estetyka ta bada dokładnie także zmysłowy podkład w estetycznych uczuciach związek ich z niższemi uczuciami — bynajmniej zresztą nie dowodząc jakiegoś

Volkelt: System der Ästhetik I. 3/7 09.

pospolitego uzależnienia —

II. Przy wszelkim chociaż najsilniej podkreślonym związku z zmysłową stroną naszej istoty — ~~jest jednak estet~~ powstaje jednak estety upojenie dopiero na ~~najszczyt~~ najwyższych wyżynach naszego duchowego życia.

III. Trzecia zaś synteza: Przyznanie ~~w~~ w estetyce wielkiej roli nastrojom — analiza psychologiczna najsubtelniejszych, najbsubjektywnych ich odcieni — niemniej nie-zapomnienie ni chwili o wielkiej duchowej treści, o głębokoludzkiej wartości estetycznych objawów —

IV. Wreszcie Łączność Piękna i Sztuki z innymi Dobrami duchowego życia i kultury przy zupełnej ich zresztą od siebie niezależności

Rozdział I. Metodyczne uzasadnienie estetyki

I usterp. Przedmiot estetyki. Jej natura psychologiczna

1. Jako pierwsze może nieporozumienie co do dziedziny pola, które jest przedmiotem estetyki skłonni jesteśmy uznać [illegible] - ponieważ [illegible] psychologiczne.
2. Piękno egzystuje tylko przez to, że jest widziane odczuwane przeżywane — czy to przez [illegible] duszy. Przez stosunek życia duszy odczuwającego należy do estetyki [illegible] przeżycia duszy twórcy [illegible] [illegible] [illegible]

Dzieło sztuki przeszłej może nas interesować
jako pewien ciekawy objaw
może być historycznie ciekawe —
naturalnie itp — w historji rozwoju
sztuki mieć doniosłe znaczenie —
albo też samo przez się wprawiać
artystyczną ~~wartość~~ wzruszenie.
Stąd dzieła sztuki cenne dla
studjujących sztukę — i inne dla wszystkich
wrażliwych.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

się tak słusznie, że jest najbardziej pośredniczącym najsilniejszym artystą wyrazem za którem dzieło pełne — pozostaje bardzo w tyle.
(Potrzeba inteligencji artystycznej)
Artysta przyniósł instynktowo naiwnie daje wyraz temu co nań działa tak kształcąc dzieło, jak mu się to najwięcej podoba —
Nad artystą nowoczesnym ciąży w wyobrażeniu o jedynie ~~doskonałości~~ ~~[illegible]~~ (prawdy) stąd jego szczere artystyczne wrażenie gubi się odrazu — wśród zaciekłej pracy obserwacyjnej. (Matejko)
Ktoś kto nie ma silnego szczerego art. temperamentu — pracuje całe lata dochodzi do pewnych rezultatów — może w tem czasem być jakaś dobywająca się iskra żywotna, — ale jeśli nie umie dojść do siły ~~[illegible]~~ — rozpłonąć

będą to wszystko dzieła blade nikłe
Ci mnie może być pożyt duszny
szczery, ale ~~[illegible]~~ talent jego ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ a raczej on jako człowiek
nie miał możności rozwinąć drogą
do pełni sił — zmarniał — uwiądł
a całe życie błąka się, trzyma się
przy tej swej idei, która w nim
była w zarodku —
Stąd tyle marnych artystów —
bladych dzieł

Że realizm w sztuce jest błędny
świadczą prawie ~~[illegible]~~ — ~~[illegible]~~ że jest czasowym
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przemijającym objawem w dziejach sztuki
~~[illegible]~~ fakt że dzieła mniej
kierunku wywierają niezaprzeczenie
silniejsze wrażenie na każdego
chyba, że ogółem nie artyst. odczuwać
nie umie — i szuka tylko w dziele
sztuki do prawdy podobieństwa,

wystarczy by dowieść, że prawda artystyczna — jest czemś innem — od fotografii kopii [illegible] — Dzieło sztuki jest więc zasadniczo czemś różnem od modelu.

Dzieło w mance artysty obserwacje, wierne są przyjmanie rzeczywistości naocznej jest wszystkiem — nie kształci się nie wyobraźni — ~~po~~ zdolności do kompozycji —

Skoro ~~[illegible]~~ kompozycja obraz zwiąże w nim przecie cały zasób zaobserwowanej prawdy

Nauczę obserwowano zawsze w sztuce lecz dawano także słuszne prawa wyobraźni — zdolności kształtowania twórczego.

1/X 09 Monachium

jest dziś wiele obrazów, które oddając bałwochwalczo za naturą dają rzeczy (szczegóły) mgliste tak niewyraźne że trudno w nich cokolwiek rozeznać. — Szczery, silny instynkt artystyczny chroni od imitacji takich ~~[illegible]~~ konstelacyj natury kt. uniewidoczniają — ~~[illegible]~~ gdyż zagadają się jedynie ~~dla~~ wtedy, gdy natura ~~[illegible]~~ dziś przemawia. ~~Jeśli więc artysta maluje tylko tam, gdzie tego [illegible] artystyczny~~ [illegible]

A tylko brak tego silnego artyst. zmysłu i fałszywa doktryna, że natura zawsze musi działać artystycznie — czynią go ~~[illegible]~~ niewolnikiem natury — W naturze ~~[illegible]~~ nie ma nieraz siły, wyrazu — imitacja natury ma tylko tam znaczenie gdzie natura pracuje dla oka — a nie przeciwdziała. ~~[illegible]~~

Jasno zdać sobie trzeba sprawę z tego — że prócz przedmiotu — naśladow. z natury — jest w dziele

---

Sd. Hildebrand. Die Natur u. wie d. Kunst arbeitet. Allg. Aufsätze Heft 909 —

sztuki drugi czynnik – ty obrany przez artystę układ tego przedmiotu –
ew. jego tło – kompozycja

W naturze może przedmiot występować niewyraźnie – to sztuka doskonali się w tym kierunku, by przez coraz subtelniejszy układ przestrzenny (komp.), konstrukcja obrazu [illegible] – liczący się z pojęciem oka – doprowadzić do coraz wyrazistszego obrazu –

W miejsce przypadkowości natury zastępuje konstelacya artystyczna b. subtelnie obmyślana ze względu na oko –

(Sztuka ma być czynnością wiecznie twórczą, wiecznie zdolną do dalszego rozwoju –
~~[illegible]~~ Natura jest niezmierzonym skarbem – z kąd sztuka wybiera –)

Trzy właściwości zasadnicze, nieodzowne dla artysty i odpowiadające im trzy pierwiastki w każdym dziele sztuki, sformułowane przez Barleta i Lejaya.

Artysta winien być obdarzony:

1). wrażliwością psychiczną, czyli zdolnością ujmowania idei zasadniczych, przejmowania się poezyą rzeczy i ich duchem, a niemasz nic, coby go było pozbawionem;

2). wrażliwością formalną, czyli zdolnością ujmowania w emocyonalnem ich znaczeniu, form wziętych jako takie bez względu na przedmiot kt. mogą wyrażać —

3) zdolność przystosowywania idei do form i odwrotnie —

W prawem dziele sztuki odnaleźć musimy trzy pierwiastki:

I ideacyę, czyli koncepcyę (lub lepiej mówiąc wizyę) Idei; —

II wykonanie kt. nie ogranicza się do czysto technicznych rzeczy, ponieważ wchodzą w nie nadto: realizacya czyli wcielenie wizyi, i odrębny styl, czyli właściwy artyście

---

Barlet i Lejay (cytat Z. P. Chimera I, str. 161.

indywidualny sposób oddawania przedmiotów. —

III Kompozycyę. czyli układ przedmiotu, wiążący ideacyę z wykonaniem i harmonizujący ideę, wizyę, linie i kolory.

Wielkie dzieło plast. zaciekawia oczy, porywa je, pobudza ~~pod~~ wyobraźnię podnieca ją - upaja - -

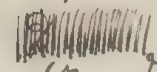

Czy dzieło ~~[illegible]~~ jest wielkie i potężne o tem decyduje siła wrażeń jakie wywiera na wrażliwą subtelną wykształconą organizację artystycznie wrażliwą

Dzieło zup. realistyczne więc np. ~~[illegible]~~ wiernie namalowany sprzęt jakiś tak całkiem trzeźwo jak się oczom przedstawia nie jest w stanie poruszyć konstatujemy, że to jest dobrze zrobione, a to stwierdzenie nie ~~daje~~ rozwija nam żadnego większego zadowolenia

~~[illegible]~~ Wierność, ~~[illegible]~~ zupełne do prawdy podobieństwo nie obdarzy nas tem estetycznem wzruszeniem - co ~~[illegible]~~ subtelność artystycznego wyrazu, roboty artystycznej

Wyobraźnia widza musi ~~być przytworzona~~ ~~dzieła oglądane~~ przy patrzeniu w dzieło sztuki doznawać podniety pobudki do wgłębienia się w nie (~~[illegible]~~ odczuwanie dzieła sztuki nie polega na pewnym współtworzeniu na odgadywaniu tych upojeń i tej pracy twórczej, jakie ~~do~~ przechodził artysta.)

Musi mieć umysł widza coś do roboty wyobraźnia musi snuć w „stworzonem dziele, ożywiać je, urzeczywistniać musi np. konstruować sobie patrząc na obraz całą oddaną przestrzeń każdy odtworzony kształt

W sztuce realistycznej mogą być jak w każdym rodzaju ogromne różnice artyzmu mogą być rzeczy subtelne i płaskie. Celem dążeń dzieła sztuki nie może być najwierniejsze zbliżenie się do natury — to bowiem z góry jest nieosiągalne i czułoby się stąd ~~jedyne~~ zawsze jest przykre braki i niedostatki konieczne.

12. odz. 14

Posiadamy wyobrażenia - o wyglądzie wsz. rzeczy i zjawisko jakiegoś przedmiotu - tem więcej dla nas jest wyraźne - im bardziej odpowiada - temu naszemu o nim wyobrażeniu, im więcej na nie działa -

H. str 15.

u artysty znacznie doskonalej rozwinięty jest zmysł patrzenia - kto u ludzi w różnych jest stopniach doskonałości - gdy jednych zadowalają byle jakie spostrzeżenia - inni widzą - obserwują dokładniej wygląd rzeczy - zaś artysta żyje tem patrzeniem - ~~obserw~~ porównuje zdaje sobie sprawę - wyostrza swą świadomość w tym kierunku -

Sztuka odtwarza świat zjawisk zewn. – nasze wrażenia wzrokowe.
Podstawą tych wrażeń jest wyobrażenie przestrzeni i rzeczy, objektów wiążących się z znajdujących

Sztuka odtwarza nasze wyobrażenia wzrokowe

Te objekty przyjmują rozmaity aspekt
Dojść możemy do wyobrażenia sobie ich idealnej formy
Tej formy nie ~~możemy~~ oglądamy lecz ją wyobrażamy
Jest więc ~~abstrakcyjna~~ forma – i to źródło zjawiska postaci tej formy realne, że powstają przez postrzeganie –
I ~~Ta~~ idealna forma i te realne formy mogą być tematem sztuki – (i były) ~~[illegible]~~

Chodzi o to, jak dla pewnej zaobserwowanej formy jak dla przedmiotu z którego formy zdaliśmy sobie sprawę — znajdziemy odpowiedni wyraz w sztuce — Doszliśmy do poznania formy oglądając ją zewsząd — badając wszystkie czynniki składowe — doszliśmy do wniosku, że np. świecznik, który spostrzegliśmy na 4 ramiona boczne jedno górne, główne dłuższe od tamtych że o trzon świecznika oparta jest ~~z jednej strony~~ plecyma kraga kobieta — że ten świecznik jest z bronzu koloru jakby ziel — jako brunatnego itd itd. — wszystkie te nasze spostrzeżenia nie są jeszcze dotąd jakiemiś artystycznemi wrażeniami — są czysto trzeźwe obserwacje — Estetyczne patrzenie (Betrachtung!) na świecznik zacznie się z chwilą gdy ~~zapominając~~ nie myśląc o ~~przedmiotowej~~ materjalnej formie przedmiotu — oddamy się działaniu jego formy zjawiskowej, gdy więc już nietylko patrzymy na ~~zjawiskowy~~ obraz pewnego przedmiotu — lecz zainteresowani jesteśmy szczególnie pewnym przedmiotu wyglądem!, jakieś charakterystyczne rysy uderzają naszą uwagę — —

Nie zdajemy już sobie z fotograficzną ścisłością sprawy z całej reszty wyglądu przedmiotu tak pewnymi rysami jesteśmy pochłonięci — gdy ów przedmiot zniknie nam z przed oczu — rysy te pamiętamy przedewszystkiem — one utkwiły w pamięci wyraziście — reszta blada zaciera się coraz bardziej —

Otóż sztuka chwyta te właśnie uderzające rysy przedewszystkiem — te rysy które na naszą wyobraźnię najsilniej działały, gdyśmy patrzyli — te rysy właśnie ~~także~~ oddane w sztuce znów najsilniej widza uderzą —

Jak przedmiot jakiś choćby widziany najdokładniej nie utkwi w pamięci, nie zapisze się, gdyż nic w nim „szczególnego" nie zauważyliśmy — taksamo fotograficzny jego obraz nie przedstawi — dla nas nic interesu — Poskonała kopia nas nie poruszy — a rysunek z kilku kresek może nas bardzo zainteresować! —

Widać więc że nie w wierności leży kunszt lecz w uchwyceniu jakichś wysów głównych.

sztuki które władam poza formą?
Czyż nie ma dziś wielu sztuk objawów
w których forma jest niewyrobiona
niedołężna, które jednak niemniej
coś mówią, wyrażają i są sztuką —
(Jakże ~~wobec tego~~ ~~jeśli~~ ~~postawienia kwestyi~~?
Forma może być pozornie niedołężna —
~~niemniej jednak~~ sztuki plastyczne ~~jeno~~
odczuwane być mogą — oczy mają widzieć
oglądać, — ~~forma jest tu więc~~ wygląd
przedmiotu jest tu więc pierwszy —
jego znaczenie, czyli treść wewn. — przystępuje
jako asocyacya — ~~Ki~~, jest tylko dzięki
doskonałemu wyrazowi zewn. możliwą.
wzgl. wystarczającemu
~~Treść~~ Idea tylko wtedy przemówi, gdy ujęta
zostanie w odpowiedni jej właśnie wyraz
plastyczny —

→ Dostrzedz dopokąd jest w sztuce szukanie
dążenie i płynące stąd oznaki życia
a kiedy zaczyna się martwa rutyna — powtarzanie
nauczonej lekcyi

Wszędzie więc gdzie jest praca ~~walka~~
szukanie ~~dążenie~~ – usiłowanie i dążenie
naprzód do osiągnięcia wyrazu –
byłyby objawy sztuki? – Tak –
jeśli są szczere, samorzutne – jeśli płyną
z pewnej „iskry Bożej" – darmo talentu –
musi być ~~w tem szukaniu~~ w tej pracy
artysty, pewna lekkość, pewne radosne
osiąganie rezultatów –
Poznać te cechy można tylko intuicyjnie,
kto obdarzony dużą i subtelną wrażliwością
artyst – i głęboką artystyczną kulturą –
im ktoś pod tym względem posażniejszy
tem pewniejsze są jego sądy, jego oceny
wszelkie zaś opinie ludzi ślepych z urodzenia
nie mogą mieć żadnej wartości –
W sztuce jest olbrzymia skala ~~subtelności~~
w artyzmie jej przejawów –
W każdej epoce da się przeciągnąć granicę
ponieważ której gdy coś jest – nie zasługuje
na nazwę sztuki. Doszlibyśmy do dwóch
miary oceny historycznej – i ~~estetycznej~~
nowoczesnej.

Dążeniem mojem jest (z chęci dobycia wiedzy o sztuce +) chęć zrozumienia czem jest popęd do tworzenia sztuki, czem jest pragnienie jej i potrzeba —

2) co jest sztuką

kiedy popęd jest szczery silny że chociaż był naiwny ~~zasługi~~ jest artyzmem —

a kiedy jest tworzywem drugorzędnem odblaskiem cudzych zdolności i wysiłków — poznać: gdzie jest potęga siła instynktu twórczego — gdzie anemiczne wysiłki — gdzie blaga, zręczna łatwość —

3) Jakie cechy ma istotna twórczość w sztukach plastycznych.

Sztuki nie można tworzyć z postanowieniem przedsięwzięcia – lecz z tego, co nazywamy natchnieniem, porywem z silnego wrażenia płynącym – Jest w tym popędzie przymusowy zadrżenie żądze i pewna konieczność wysiłku – To art. wrażenie kt. jest pobudką do twórczości – ~~jest~~ ma pewien ~~od~~ zasób energii pewnych ~~[illegible]~~ rodzaju siły + ~~[illegible]~~ artysta nie poprzestaje ~~na~~ pójściu tylko za tym przykazem duszy a w ogóle nie zawsze świadom jak iść do urzeczywistnienia swych najpierwszych porywów ~~[illegible]~~ – lecz z tego drobnego nieraz wrażenia przedsiębierze tworzyć rzecz wielką – którą taki a taki przybiera charakter postać – ~~wedle~~ zależnie od jego pojęć wyobrażeń o duchu sztuki, jego od jego kultury.

Jest tu więc ~~[illegible]~~ pewien moment natchnienia ~~[illegible]~~ szczery moment twórczy w którym powstaje pierwsza koncepcja dzieła – potem przystępuje drugie nieraz

Dni pracy, w ciągu której zmienia się
plan idea pierwotna nieraz zupełnie
w ~~cią~~ ciągu których szkoła, umiejętność
kultura artysty i jego czasów, dochodzą
do wyrazu — tak że pierwotne szczere
artysty wrażenie gdzie często, zaciera
się. ~~Tworzyć~~
Tworzyć tak długo jak drugi u
nas dość działa, jak długo utrzymać
się zdołamy we wrażeniu. (Wyspa)
dojść do tej techniki doskonałej —
~~w nowo~~ zresztą poddawać się ~~[illegible]~~
pracy na studjum.
Tak pracuje już niejeden z nowoczesnych
artystów — sprawa powstająca
w 1/2 g. — Jakto jednak jest chwilowo
syntezy długich poprzednich dążeń artysty
Dziś artyści zadawalają się nieraz takimi
drobnymi szkicami.
Dawniej na ogół artyści pracował długo
nad jednem dziełem. —
Dziś tworzy szczerzej! —

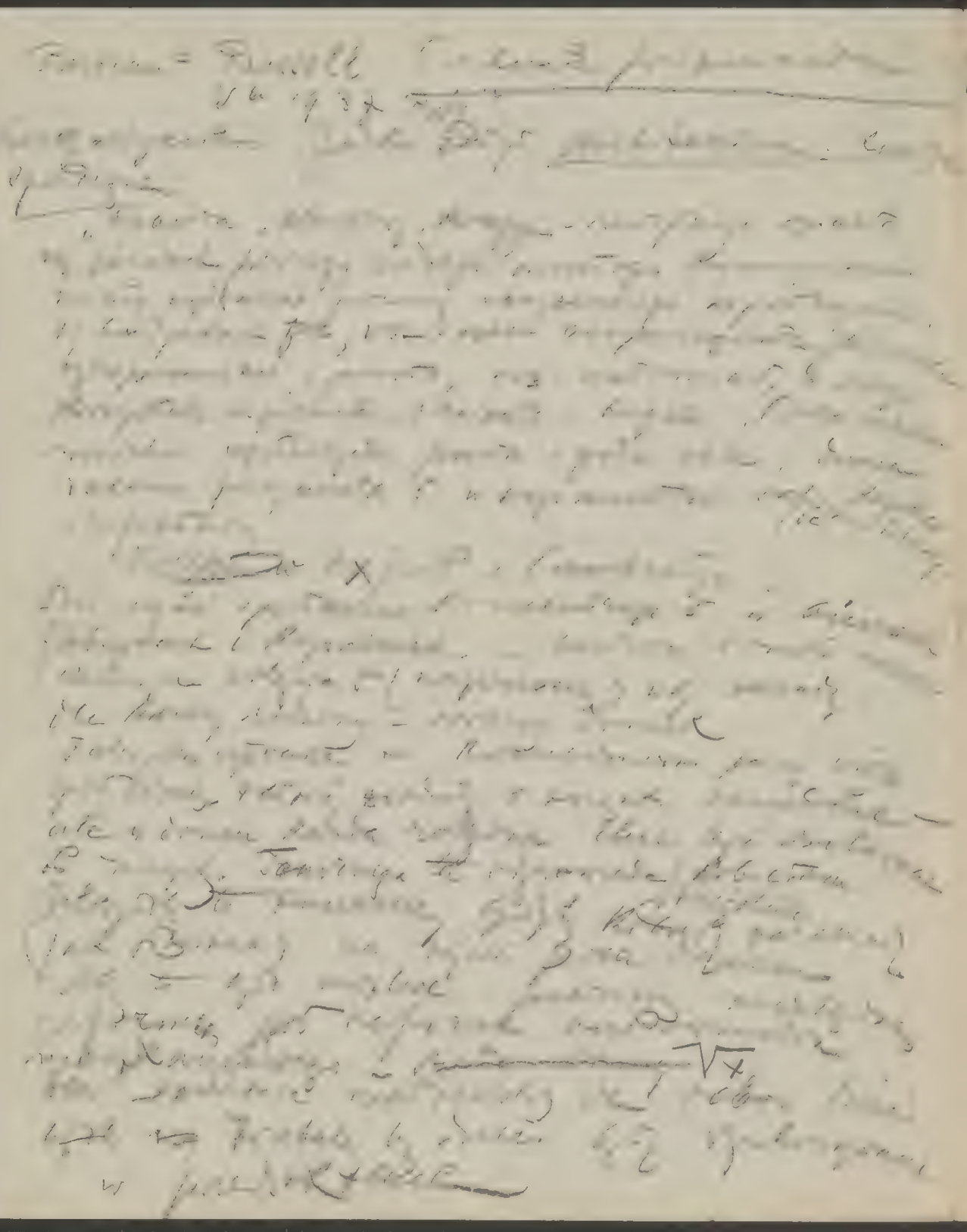

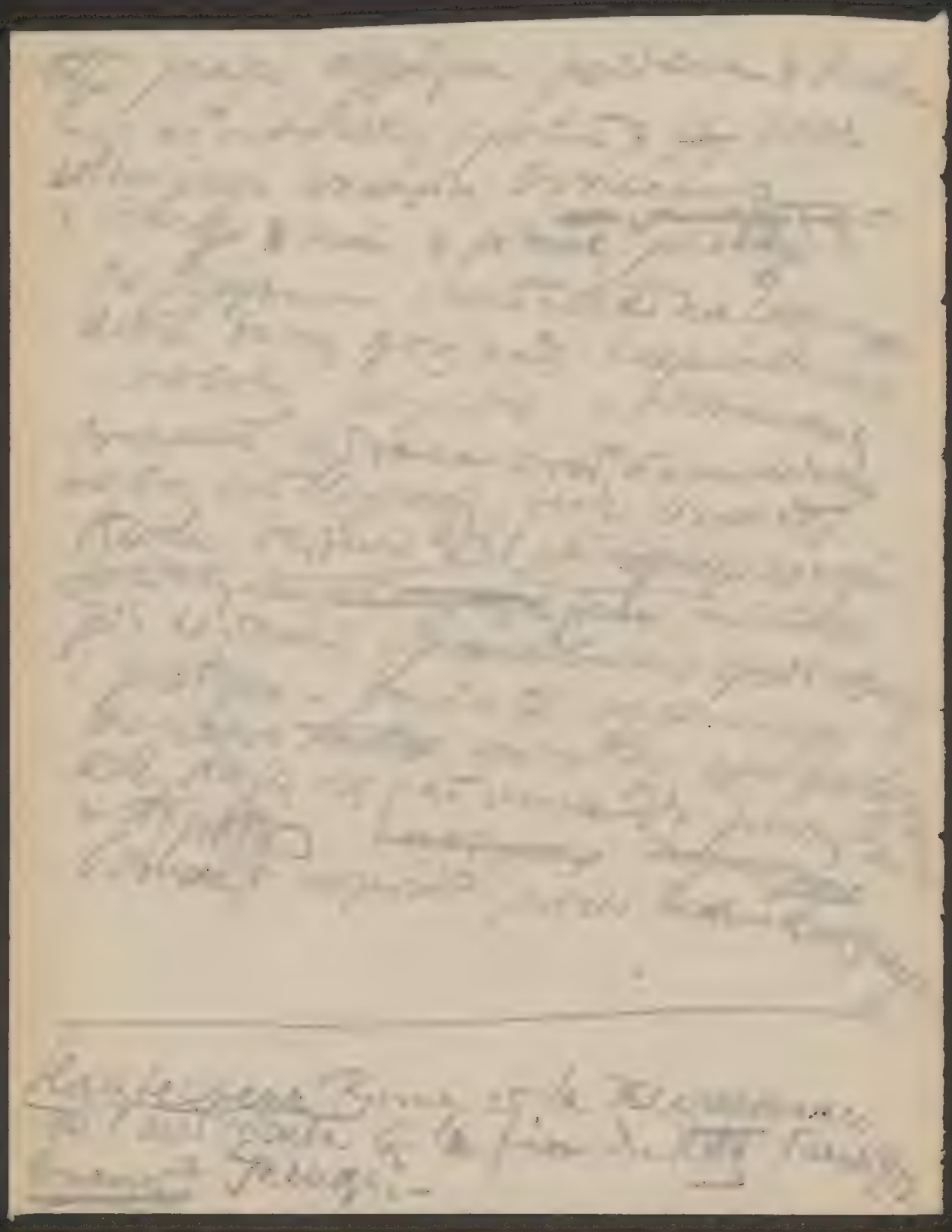

J L David	1748-825	élève de Vien a	1775-80 Rome
P N Guerin	1774-33	Regnault à	»
J B Regnault	1754-29	Bardin à	»
A J Gros	1771-35	David à	»
F. Gerard	1770-37	David à	
J A D Ingres	1780-67	David à	Rome 1806-1814
P P Prudhon	1758-23		Rome Rome
Gericault	1791-24	Vernet Guerin	1816-17 Italie
Delacroix	1798-63	Guerin	

Mengs. Parnas 1761

Vien. Sprzedaż [illegible] 1763

Greuze. 1761 – Paralitye sub [illegible] Ojca. –

(Caracalla 1769)

~~[illegible]~~

Drzewo

Dawid – 1789.